



Maciej Mikula

Tradycje prawne w regulacjach testamentowych w miastach Królestwa Polskiego XIV–XVI wieku: prawo sasko-magdeburskie, prawo kanoniczne i rzymskie oraz prawodawstwo lokalne¹

Słowa kluczowe: testament, prawo kanoniczne, prawo rzymskie, prawo magdeburskie, wilkierz, polskie prawo miejskie

Key words: testament, canon law, Roman law, Magdeburg Law, municipal statute, Polish municipal law

- I. Wprowadzenie. II. Rozporządzenia na wypadek śmierci. III. Źródła prawa miejskiego. IV. Tradycja prawa magdeburskiego. V. Tradycja prawa kanonicznego i rzymskiego. VI. Tradycja prawodawstwa lokalnego. VII. Testament w „polskim prawie miejskim”: projekt krakowskiej ordynacji o postępowaniu przed organami miejskimi z 1544 r. VIII. Podsumowanie.

I. Wprowadzenie

Pojęcie „polskiego prawa miejskiego” pojawia się w dziełach szesnastowiecznego krakowskiego prawnika Bartłomieja Groickiego². Autor uzasadniał swoje stanowisko przede wszystkim niezależnością sądów w miastach polskich od ławy sądowej Magdeburga, do której w przeszłości zwyczajowo nadsyłane były zapytania prawne. To właśnie system zapytań prawnych był ważnym budulcem prawa magdeburskiego stosowanego w lokowanych na nim miastach od Łaby po Dniepr³. Odpowiedzi udzielane przez ławników magdeburskich cechowały się nie tylko walorem wiążącym dla pytającego, ale jednocześnie poprzez praktykę zbierania tych orytyli w zbiory, stawały się one istotnym źródłem prawa⁴. Owa niezależność od ławy magdeburskiej, wzrastająca od połowy XV w., nie była jedyną przyczyną, która legła u podstawy stanowiska Groickiego. W połowie XVI w., kiedy pisał swe słowa, liczne miasta polskie dysponowały lokalnymi regulacjami, czy to wilkierzami uchwalanymi przez radę miejską, czy to statutami nadawanymi przez właścicieli miast, czy wreszcie przywilejami królewskimi⁵.

¹ Praca naukowa finansowana w ramach programu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego pod nazwą „Narodowy Program Rozwoju Humanistyki” w latach 2014–2020, projekt pod nazwą „Fontes iuris Lusatie Superioris Vetustissimi”, decyzja nr 0105/NPRH3/H12/82/2014.

² Groicki B. 1953, s. 24.

³ Estreicher S. 1928, s. 112; Ebel F. 2004, s. 432–435; Lück H. 1998, s. 28–30; Lück H. 2015, s. 185–186. Przegląd stanu badań nad dziejami prawa magdeburskiego zob. serię wydawniczą Ius Saxonico-Magdeburgense in Oriente, w szczególności tomy: Bily I., Carls W., Gönczi K. 2011; Gönczi K., Carls W., współpraca Bily I. 2013; Mikula M. 2018 (przegląd stanu badań, s. 15–19) oraz: Kulturelle Vernetzung. 2018; Faszination Stadt. 2019.

⁴ Carls W. 2011, s. 91–95.

⁵ Mikula M. 2014, s. 33–63.

Aspekty prawne dziedziczenia testamentowego w miastach polskich były już wielokrotnie omawiane w literaturze. Opublikowane w ostatnich kilku latach dwie cenne monografie, autorstwa Piotra Kitowskiego (2015) oraz Jakuba Wymułka (2015), dają obraz praktyki dziedziczenia testamentowego w miastach lokowanych na prawie chełmińskim w XVII–XVIII w. oraz w średniowiecznym Krakowie⁶. Ze względu na temat niniejszego artykułu szczególnie istotne są ustalenia J. Wymułka, który opisał następującą ewolucję w rozwoju praktyki dziedziczenia testamentowego w Krakowie. W XIV w. testament, pierwotnie nieznan w prawie magdeburskim, stanowił przedmiot regulacji prawa kanonicznego i podlegał jurysdykcji władzy kościelnej⁷. Wskutek poszerzenia kompetencji rady miejskiej, a także praktyki testowania przez najbogatszych mieszczan krakowskich, został objęty jej jurysdykcją w latach dziewięćdziesiątych tego stulecia. W tym czasie obserwowane są zjawiska, które świadczą o silnym zainteresowaniu rajców kontrolą nad dziedziczeniem testamentowym: prowadzenie *in extenso* do ksiąg miejskich testamentów dostarczonych do urzędu w formie spisanej, ponadto spisywanie ich albo przed urzędem miejskim albo przez delegację rady miejskiej przy łóżu chorego testatora oraz założenie księgi testamentów⁸. Istnieją także dowody świadczące, że u schyłku XIV w. musiał zostać wydany królewski przywilej gwarantujący radzie miejskiej kompetencje w zakresie prawa spadkowego⁹. Z kolei od lat sześćdziesiątych–siedemdziesiątych XV w. zauważyć można zwiększenie aktywności ławy miejskiej w zakresie sporządzania testamentów. Autor tłumaczył to zarówno upowszechnieniem się testamentu także poza najbogatszą grupą mieszczan, obawą rajców przed zarażeniem się chorobami podczas spisywania ostatniej woli od umierających testatorów oraz rozwojem ławniczych sądów potrzebnych, podczas których można było spisać testament. Przypuszczał także, że lepsze rozumienie prawa magdeburskiego, gwarantującego ławie, a nie radzie miejskiej kompetencje w zakresie przewłaszczania dóbr, skłaniało rajców do cedowania spraw testamentowych na ławę¹⁰. Regulację testamentową w Krakowie uporządkowano dopiero w wilkierzu z 1530 r. J. Wymulek uzasadniał to na dwa sposoby. W okresie wcześniejszym, zwłaszcza w XIV w., dziedziczenie testamentowe nie mogło być przedmiotem regulacji miejskich, ponieważ ogólna zasada wyrażona w ortylach magdeburskich zakazywała prawodawstwa w zakresie zastrzeżonym dla prawa kanonicznego¹¹. Z tego względu wilkierz krakowski z 1342 r.,

⁶ Kitowski P. 2015; Wymulek J. 2015. W przywołanych opracowaniach zawarta została obszerna literatura przedmiotu. W zakresie zasad dziedziczenia testamentowego w miastach prawa magdeburskiego w szczególności warto wspomnieć o pracy O. Loeninga (Loening O. 1906) oraz studiach K. Bukowskiej (Bukowska K. 1967, s. 93–104), M. Obladen (Obladen M. 2005, zwłaszcza s. 171–184), A. Karpińskiego (Karpiński A. 1995, s. 38), U. Sowiny (Sowina U. 2002, s. 19–20, 26; Sowina U. 2006, s. 173–183; Sowina U. 2010, s. 185–188); K. Justyniarskiej-Chojak (Justyniarska-Chojak K. 2008, s. 286–288, 293–294; Justyniarska-Chojak K. 2009, s. 17–20), A. Bartoszewicz (Bartoszewicz A. 2012, s. 252–255), M. Mikuły (Mikuła M. 2014, s. 33–63, Mikuła M. 2016, s. 329–344), N. Ivanusy (Ivanusa N. 2017, szczególnie s. 177–189).

⁷ Wymulek J. 2015, s. 42, 46–48, 68, 75–76, 340.

⁸ Wymulek J. 2015, s. 78, 82, 89. Najstarsza księga testamentów z 1396 r. nie zachowała się (Wymulek J. 2015, s. 82).

⁹ Wymulek J. 2015, s. 90–91.

¹⁰ Wymulek J. 2015, s. 102, 114–115. To ostatnie przypuszczenie nie przekonuje w świetle uzyskania przez radę w końcu XIV w. wspomnianego przywileju królewskiego, zapewniającego jej jurysdykcję w sprawach testamentowych. W porządku prawa miejskiego regulacje wydawane przez monarchę cieszyły się pierwszeństwem względem prawa sasko-magdeburskiego, co wielokrotnie stwierdzał Sąd Wyższy Prawa Niemieckiego na Zamku Królewskim na Wawelu. Ponadto trudno przypuszczać, by rajcy krakowscy, dysponujący od 1308 r. rękopisem prawa sasko-magdeburskiego, dopiero po 150 latach nabyli wystarczających umiejętności do właściwego rozumienia tego prawa (Rękopis nr 169 Biblioteki Jagiellońskiej; zob. opis: Włodek Z. 1980, s. 155–159; także w: Mikuła M. 2018, s. 31–32, 39). Co istotne, jurysdykcja karna w miastach w świetle pierwotnego prawa magdeburskiego także podlegała ławie, podczas gdy w Krakowie w XVI w. sprawy kryminalne sądzone były przez radę miejską (Mikołajczyk M. 2013, s. 28–29).

¹¹ Wymulek J. 2015, s. 66–67, 68.

regulujący ustanowienie opieki w przypadku wyjazdu ojca został wykluczony przez autora z zakresu regulacji testamentowych. Drugą okolicznością sprzyjającą kodyfikacji prawa testamentowego, podaną za Krystyną Bukowską, miała być nasilająca się od początku XVI w. romanizacja kultury prawnej, na co wpływ miał, zdaniem K. Bukowskiej i J. Wyszmułki, wykład prawa rzymskiego na Uniwersytecie Krakowskim¹². W omawianej monografii autor podkreślił znaczenie podręcznika prawa rzymskiego i kanonicznego *Summa legum brevis, legis et utilis* Mistrza Rajmunda w krakowskiej praktyce prawnej.

Krótkie zestawienie ostatnich ustaleń w zakresie dziedziczenia testamentowego w średnio-wiecznym Krakowie pozwala dostrzec cztery tradycje prawne¹³: prawa sasko-magdeburgskiego, prawa kanonicznego, prawa rzymskiego oraz prawodawstwa lokalnego. Tematem niniejszych rozważań jest próba odpowiedzi na pytanie, czym w połowie XVI w. było „polskie prawo miejskie” w zakresie regulacji testamentowych, w szczególności jaki był wpływ wspomnianych tradycji prawnych. By na nie odpowiedzieć, niezbędne jest prześledzenie różnorodnych typów źródeł prawa z uwzględnieniem istotnej zmiany w ich katalogu, która zachodziła od lat trzydziestych XVI w., w szczególności wskutek opublikowania w 1535 r. nowych wersji pomników prawa magdeburgskiego. Cezura ta zbiega się także z wydaniem w 1530 r. krakowskiego wilkierza zawierającego regulacje testamentowe. Stanowił on wzorzec do uchwalania analogicznych regulacji w licznych miastach Królestwa Polskiego.

II. Rozporządzenia na wypadek śmierci

Rozporządzenia na wypadek śmierci¹⁴ można podzielić na czynności jednostronne oraz dwustronne. Ich cechą wspólną jest wywołanie określonych skutków po śmierci testatora, względnie jednej ze stron¹⁵. Do czynności jednostronnych należy w szczególności testament, do dwustronnych zalicza się m.in. darowiznę na wypadek śmierci (*donatio post obitum*)¹⁶ oraz

¹² Wyszmułek J. 2015, s. 60.

¹³ Dyskusję nad pojęciem tradycji prawnej omawia Adam Moniuszko, wskazując na cechę trwałości, odróżniającą tradycję prawną od kultury prawnej: „Pojęcie postaw i zachowań wobec prawa pojawia się zarówno przy określaniu kultury jak i tradycji prawnej. Dla tradycji prawnej charakterystycznymi elementami będą jednak: trwanie (przynajmniej w warstwie deklaratywnej) i niezmiennosc lub powolne, ewolucyjne zmiany.” (Moniuszko A. 2011, s. 104).

¹⁴ Współczesne polskie prawo spadkowe posługuje się terminem rozrządzenia. W artykule posługuje się konsekwentnie starszym pojęciem rozporządzenia.

¹⁵ Jest to klasyczny podział znany w prawoznawstwie. W nauce niemieckiej najbardziej rozpowszechniony jest podział na testamenty oraz „przysporzenia” na wypadek śmierci (*Vergabung von Todes wegen*). O. Loening pisał: *Dem deutschen Recht des Mittelalters sind nähmlich zwei Arten von Verfügungen bekannt, durch die jemandem nach dem Tode einer Person aus deren Vermögen etwas zugewendet werden konnte: neben den Testamenten die Vergabungen von Todes wegen, aus denen sich die Erbverträge entwickelt haben* (Loening O. 1906, s. 23). Zob. także: Zander H. 1929, s. 52; Piper H. 1960, s. 30; Obladen M. 1995, s. 172. J. Arnold testamenty, kodycyłe i darowizny na wypadek śmierci objął zbiorczym terminem *letzwilligen Verfügungen* (rozporządzenia ostatniej woli, Arnold J. 1965, s. 102–107). Krytyki pojęcia *Vergabung von Todes wegen* podjął się Adrian Schmidt-Recla twierdząc, że zasadne jest posługiwanie się wyłącznie terminem rozporządzenia na wypadek śmierci (*Verfügung von Todes wegen*, Schmidt-Recla A. 2011, rozdz. 3). Uwagi polemiczne zob.: rec. z jego książki: Oestmann P. 2013, s. 655–660.

J. Wyszmułek zaproponował podział funkcjonalny. Wyróżnił on testamenty oraz zapisy o charakterze testamentarnym *inter vivos*, które miały pełnić funkcję testamentu. Do tych ostatnich zaliczył: darowiznę na wypadek śmierci (*donatio mortis causa*), w tym legaty na cele pobożne (*opera pietatis*) i legaty na rzecz poszczególnych członków rodziny, umowę małżeńską (*mutua resignatio*), zapis wiana (*provisio vitae*). Jednakże objęcie terminem „zapisy o charakterze testamentarnym” czynności prawa spadkowego jednostronnych (legaty) i dwustronnych, a także zapisu wiana zaliczającego się do prawa małżeńskiego majątkowego, należy uznać za niewskazane, Wyszmułek J. 2015, s. 118; por.: Wyszmułek J. 2011, s. 187–188, 192, 193–194.

¹⁶ A. Schmidt-Recla relacjonuje dyskusję na temat różnic między *donatio mortis causa* o rzymskim rodowodzie oraz *donatio post obitum*, charakterystyczną dla prawa germańskiego. W tym pierwszym przypadku

częste w stosunkach między małżonkami prawo dożywotniego użytkowania i pobierania pożytków z majątku współmałżonka (*donatio reservato usufructu*). Rozporządzenia dwustronne na wypadek śmierci, nierzadko trudne do rozróżnienia od innych darowizn *inter vivos*¹⁷, dokonywane być powinny przed sądem ławniczym gajonym albo przed radą miejską — wskutek poszerzania jej kompetencji. To właśnie darowiznom czynionym na łożu śmierci, a nie testamentom, poświęcony był omawiany w dalszej części tekstu art. 17 Weichbildu magdeburskiego w układzie śląsko-małopolskim. Wiele uwagi przykładali do umów dziedziczenia ławnicy magdeburscy w ortyłach wydawanych na zapytania miast, podczas gdy testament jest w regulacjach prawa magdeburskiego obecny znacznie rzadziej i jest zjawiskiem późnym, związanym z recepcją prawa rzymskiego. W przypadku darowizny jako czynności prawnej dwustronnej jakakolwiek zmiana wymagała zgody obu stron. Jednakże, jak trafnie zauważył Otto Loening i za nim Adrian Schmidt-Recla, w toku praktyki w niektórych miastach wykształciła się możliwość dołączania klauzul pozwalających na jednostronne modyfikowanie ich treści¹⁸. Tak było również we wczesnonowożytnej praktyce prawnej w miastach Królestwa Polskiego¹⁹. Tym samym poprzez możliwość jednostronnej modyfikacji darowizna na wypadek śmierci w swej funkcji zbliżała się do testamentu, który z natury rzeczy może być modyfikowany i anulowany przez testatora aż do jego śmierci²⁰. Podkreślmy jednak, że różnica między czynnościami jednostronnymi i dwustronnymi ma charakter zasadniczy i z pewnością była dostrzegalna w omawianym okresie, skoro w przypadku testamentu przed stosownym organem miejskim stawał wyłącznie testator, a darowizna jako czynność dwustronna wymaga obecności dwóch stron²¹.

Występujący w miastach polskich tzw. testament germański określany jest nierzadko jako zbiór legatów. Był zatem konstrukcją dalece odmienną od testamentu rzymskiego, wymagającego ustanowienia dziedzica. Wobec niejednokrotnie lapidarnych wpisów w księgach miejskich problematyczne może być odróżnienie go od legatu. Zgodnie ze skrajnymi opiniami brak konieczności powołania w testamencie dziedzica uzasadniał nazywanie każdego jednostronnego rozporządzenia na wypadek śmierci testamentem²². Pogląd ten może się wielu badaczom wydawać skrajnie nieintuicyjny. Liczne źródła przyzwyczyły do rozbudowanej formuły testamentu późnośredniowiecznego i nowożytnego, zawierającej niejednokrotnie rozstrzygnięcia dotyczące opieki, zapłaty długów, polecenia wykształcenia dzieci lub zapewnienia określonego przebiegu obrzędów pogrzebowych, wreszcie ustanowienie egzekutorów²³. Ponadto w szesnastowiecznej literaturze prawniczej (Groicki) wymagano już uwzględnienia w testamencie wszystkich dzieci, względnie wydziedziczenia ich. Wprawdzie nie było to jednoznaczne z rzymskim wymogiem powołania dziedzica, lecz potwierdzeniem stanu prawnego wynikającego z zasad dziedziczenia *ab intestato*²⁴. To sprawia, że na gruncie prawa miejskiego w Królestwie

warunkiem było przeżycie darczyńcy, w drugim — istotne było zaistnienie terminu pewnego, choć co do czasu niedookreślonego, czyli śmierci darczyńcy (Schmidt-Recla A. 2011, s. 84–88). Termin *donatio post obitum* stosuje M. Obladen (Obladen M. 2005, s. 148).

¹⁷ Obladen M. 2005, s. 145. W łacińskim przekładzie Weichbildu magdeburskiego przysporzenia te opatrzone były terminem *donum*. Tak w art. 14 oraz 45 Weichbildu w układzie śląsko-małopolskim, wersja Konrada z Sandomierza. Edycja: Mikuła M. 2018, s. 321, 329 oraz w bazie „IURA. Źródła prawa dawnego”, www.iura.uj.edu.pl (dostęp 31.12.2019), por. Schmidt-Recla A. 2011, s. 432, który pisze na podstawie źródeł niemieckich o *gabe*.

¹⁸ Loening O. 1906, s. 29; Schmidt-Recla A. 2011, s. 435.

¹⁹ Bukowska K. 1967, s. 103.

²⁰ W praktyce prawa chełmińskiego XVII i XVIII w. obecny był testament wzajemny, zob.: Kitowski P. 2015, s. 107–109.

²¹ Schmidt-Recla A. 2011, s. 434.

²² Schmidt-Recla A. 2011, s. 21, 22.

²³ Por. analiza budowy krakowskiego testamentu z 1395 r. oraz formularza krakowskiego z 1485 r. (Wysmułek J. 2015, s. 85–86, 103–107). Struktura testamentu należy do standardowych zagadnień analizy tego typu źródła (zob.: Sowina U. 1991, s. 6–11; Kitowski P. 2015, s. 79–101).

²⁴ Bukowska K. 1967, s. 99.

Polskim pod pojęciem „legat testamentowy” należy rozumieć rozporządzenia *mortis causa* dokonywane albo w formie odrębnej czynności prawnej, albo wplecione w treść rozbudowanego w swej formie testamentu.

Klasyką trudnością prawa średniowiecznego jest częstokroć brak konsekwentnego posługiwania się terminami. Wątpliwości może wzbudzać zwłaszcza odróżnienie legatu/testamentu od innych rozporządzeń na wypadek śmierci w lapidarnych wpisach do ksiąg miejskich. Problem ten był już wielokrotnie poruszany w literaturze i warto wspomóc się proponowanymi już wcześniej wskazówkami²⁵ oraz przykładami z praktyki czternastowiecznego Krakowa i Zgorzelca. Z dużą dozą prawdopodobieństwa czynnościami jednostronnymi będą przysporzenia fundacyjne — w szczególności legaty *pia causa*²⁶. Natomiast jeśli rozporządzenie dotyczy najpierw zapisu jednego małżonka na rzecz drugiego, a w kolejnej formule zapisu odwrotnego (*mutua resignatio*²⁷) — jest niemal pewne, że mamy do czynienia z czynnością dwustronną. Zapiski takie odnaleźć można w najstarszej księdze miejskiej Zgorzelca²⁸, np. pod rokiem 1359: (3214) *Elze Perskine hat uf g(e)geb(e)n allis, daz se hat, noch erim tode Nyckil G(ra)bir, erim wirthe. So hat Nyckil Grabir wedir uf g(e)geb(e)n Elzen, synir husvrouwin, all(es), daz her hat, noch syme tode*²⁹. Z kolei w praktyce czternastowiecznego Krakowa wykształcił się specjalny formularz, w którym w przypadku takich czynności wyraźnie wykluczano prawa osób trzecich do majątku³⁰. Jest także pewne, że mamy do czynienia z czynnością dwustronną, jeśli w zapisce dołożona została klauzula informująca o prawie do jednostronnej modyfikacji rozporządzenia, czego dowodem są zapiski w najstarszej księdze zgorzeleckiej z 1409 r.³¹: [k. 283a] *Hans Merwer(er) R(esignavit) Elyzabeth Selgyn(ne), siener hwsfraw(e)n, fumfczig m(a)r(k) gr(oschen) in om(n)ibus bo(n)is suis p(os)t obitu(m), Et i[n]t(eri)m q(uamdiu) vivit, obtinuit sibi p(o)t(t)e(n)sitate(m) facie(n)di et dimmitte(n)di*³² (podkr. — M.M.).

Obecna w księgach miejskich ogromna liczba czynności prawnych z udziałem małżonków sprawia, że trudności we właściwym zakwalifikowaniu będą dotyczyły zwłaszcza tych spraw. W przypadku lapidarnych zapisek, zwłaszcza czternastowiecznych, nierzadko wystarczające będzie posłużenie się ogólnym stwierdzeniem „rozporządzenie na wypadek śmierci” bez jednoznacznego rozstrzygnięcia, czy miała miejsce czynność dwustronna, czy spisanie testamentu³³.

III. Źródła prawa miejskiego

Do lat trzydziestych XVI w. zakres źródeł normatywnych poświęconych zagadnieniom spadkobrania testamentowego w miastach prawa magdeburskiego ograniczał się do następujących pomników:

1) Weichbild magdeburski w układzie śląsko-małopolskim, w wersjach sandomierskiej i krakowskiej — zawierający przepis, który w przypadku dziedziczenia testamentowego był stosowany na zasadzie analogii;

²⁵ Loening O. 1906, s. 30–31; Wymulek J. 2015, s. 85.

²⁶ Loening O. 1906, s. 31–32. H. Zander twierdził jednak, że w czternastowiecznych wpisach najstarszej księgi miejskiej Zgorzelca przysporzenia motywowane religijnie miały formę dwustronnej czynności prawnej (Zander H. 1929, s. 65). Uważał, że w przeważszczeniu brał udział przedstawiciel kościelnej osoby prawnej.

²⁷ W praktyce nowożytnej pojawia się termin, który nie oddaje natury prawnej takich darowizn — *testamentum officiosum defunctorum coniugum* (Bukowska K. 1967, s. 103). Chodzi w nim o czynności jednostronne małżonków.

²⁸ Zander H. 1929, s. 54.

²⁹ Liber Vetustissimus. 2018, s. 229.

³⁰ Wymulek J. 2015, s. 72.

³¹ Por.: Zander H. 1929, s. 56–58.

³² Rękopis najstarszej księgi miasta Zgorzelca, AP Wrocław, OB, AM Zgorzelec, sygn. 26.

³³ Por.: Zander H. 1929, s. 53.

2) zbiory orytyli magdeburskich w językach niemieckim, łacińskim oraz polskim — chodzi tak o kolekcje niesystematyczne, jak również systematyczne (*Magdeburger Fragen*);

3) prawodawstwo królewskie — stanowiące nierzadko konstytutywne zatwierdzenie wilkierzy miejskich; chodzi o regulacje dla: Krakowa (1342, 1358), Lwowa (1444), Olkusza (1483) oraz Poznania (przed 1462);

4) orzecznictwo sądów wyższych, dbające nie tylko o przestrzeganie prawa spisane, ale także wprowadzające nowe rozwiązania prawne, nierzadko na zasadzie analogii do innych przepisów prawa magdeburskiego;

5) Mistrza Rajmunda *Summa legum brevis, levis et utilis* zawierająca znaczące fragmenty poświęcone dziedziczeniu testamentowemu w nawiązaniu do prawa rzymskiego i kanonicznego;

6) z zakresu piśmiennictwa prawniczego dzieło *Farrago civilis actionum* (1531, 1535, 1539) przypisywane Janowi Cervusowi Tucholczykowi — jak się okaże — w przypadku prawa testamentowego w znacznym stopniu zależne od *Summa legum brevis, levis et utilis*;

7) projekt jednolitego prawa miejskiego dla miejscowości lokowanych na prawie magdeburskim przygotowany w 1523 r. przez Macieja Śliwnickiego, oparty na kodyfikacji prawa rzymskiego Justyniana oraz na prawie kanonicznym — nie stał się jednak oficjalnym źródłem prawa miejskiego.

Zmiana, która została zapoczątkowana w 1535 r., polegała na przygotowaniu przez Mikołaja Jaskiera: 1) nowego wydania Zwierciadła saskiego, tym razem z glosą; 2) autorskiego przekładu Weichbildu magdeburskiego w wersji wulgaty wraz z glosą; 3) oraz opracowaniu *Promptuarivm Iuris Provincialis Saxonici, quod Speculum Saxonum vocatur, tum et Municipalis Maideburgensis summa diligetia recollectum, et ad comune editum utilitate* bazującego na *Remissorium* Dietricha von Bocksdorf, czyli zespołu zasad prawnych poukładanych systematycznie wedle zagadnień. Jakkolwiek już brzmienie przepisów w nowym wydaniu Weichbildu i Zwierciadła niejednokrotnie było odmienne od wersji urzędowej ustalonej przez Jana Łaskiego w *Commune incliti* (1506 r.), to duże znaczenie miały wspomniane glosy. Przesycone wątkami zaczerpniętymi z prawa rzymskiego, w odróżnieniu od samych przepisów, zawierały wskazania w zakresie dziedziczenia testamentowego, nie tylko w Weichbildzie, ale także w Zwierciadle saskim.

Wydanie to otworzyło przed pisarzami prawa miejskiego nowe możliwości interpretacyjne. To dlatego wielokrotnie rozrosło się, począwszy od wydania w 1540 r., dzieło Jana Cervusa Tucholczyka *Farraginis actionum*³⁴. Wójt Sądu Najwyższego Prawa Niemieckiego na Zamku Królewskim na Wawelu Jan Cerasinus Kirstein w swym *Enchiridionie* również wykorzystał nowe wydanie Jaskiera³⁵, zaś badania Lesława Paulego wykazały, że Bartłomiej Groicki w szerokim zakresie oparł się na ustaleniach Jaskiera, Tucholczyka i na *Enchiridionie* Kirsteina³⁶. Polski przekład Weichbildu magdeburskiego oraz alfabetyczny układ wiedzy zaczerpniętej z Weichbildu i Zwierciadła saskiego, opracowane przez Pawła Szczerbica, uwieńczyły po niemal 50 latach od edycji Jaskiera prace nad adaptacją prawa sasko-magdeburskiego. Wraz z wydaniem dzieł Jaskiera spadało znaczenie prywatnych kompilacji i zbiorów orytyli magdeburskich. Jednocześnie zanotować można znaczny wzrost prawodawstwa w formie wilkierzy zatwierdzanych przez właścicieli miast oraz wydawanych przez nich statutów, odnoszących się do testamentu. Szczególną rolę odgrywały wilkierze krakowskie stanowiące wzorzec dla innych miast oraz wykorzystywane zarówno przez Jaskiera (wilkierz z 1530 r.), jak również przez Tucholczyka, Kirsteina i Groickiego. W 1544 r. powstał w Krakowie projekt całościowej regulacji procesu miejskiego,

³⁴ Pauli L. 1980, s. 152.

³⁵ Pauli L. 1961a, s. 30–31.

³⁶ Pauli L. 1961b, s. 85, 88.

również zawierający regulacje testamentowe³⁷. Naturalnie nadal istotne znaczenie miało orzecznictwo sądów wyższych prawa magdeburskiego, a coraz większe królewskiego sądu asesorskiego. Zniszczenie archiwaliów tego ostatniego sądu sprawia, że może być ono rozpoznane tylko w niepełnym zakresie, niekiedy za pośrednictwem dzieł prawniczych z XVII i XVIII w.³⁸

Zarysowane różnice w źródłach prawa oddzielonych cezurą lat trzydziestych XVI w. skłaniają do ostrożności w wykorzystywaniu w studiach nad wcześniejszym okresem, średniowiecza i początku XVI stulecia, dzieł prawniczych powstałych po 1535 r., w szczególności prac Groickiego oraz polskiego przekładu prawa sasko-magdeburskiego Pawła Szerbica. Co ważne, samo upublicznienie nowych treści wcale nie przesądzało o zaprzestaniu korzystania z wcześniejszych tekstów³⁹.

IV. Tradycja prawa magdeburskiego

Zasadniczym źródłem prawa miejskiego magdeburskiego w średniowieczu był Weichbild, stanowiący kompilację różnorodnych przepisów sprofilowanych pod kątem ich przydatności w miastach. Jak się okaże, tylko jeden przepis Weichbildu odnoszony był do dziedziczenia testamentowego, choć pierwotnie w ogóle nie dotyczył regulacji testamentowych. Mowa o ograniczeniu wartości darowizn dokonywanych na łożu boleści do symbolicznych trzech fenigów/solidów/szelągów (w zależności od wersji językowej). Za Friedrichem Ebelem można stwierdzić, że był to przepis regulujący darowiznę (w obliczu rychłej śmierci) dokonywaną w funkcji testamentu⁴⁰. Przepis ten trafił do Weichbildu ze zbioru pouczeń prawnych ławników Magdeburga dla Wrocławia z 1261 r.⁴¹ Znalazł się zarówno w układzie śląsko-malopolskim, jak również w wulgacie Weichbildu. O ile ten pierwszy układ stosowany był w średniowieczu na ziemiach polskich, to wulgata znana była we wschodnich Niemczech i została upowszechniona w Królestwie Polskim przez Mikołaja Jaskiera. Przepis podlegał fluktuacjom — w wersji sandomierskiej (powstała przed 1359 r.), której autorem był Konrad z Sandomierza, pominięty został wymóg zgody męża na darowizny dokonywane przez żonę, z kolei w wydaniu Christiana Zobela z 1555 r. podwyższono i tak symboliczną granicę darowizny niewymagającej zgody do pięciu szelągów (tab. 1).

Glosa do Weichbildu rozpowszechniona w Polsce przez Jaskiera zawierała przy art. 65 (odpowiednik art. 17 w układzie śląsko-malopolskim) rozporządzenia na wypadek śmierci w dobrym zdrowiu i w chorobie. W tym pierwszym przypadku testament można było sporządzić w obecności siedmiu świadków, z wymogiem poświadczenia przez nich treści pod pieczęcią, wobec sędziego lub innej osoby urzędowej. Jaskier zawarł przy wspomnianym fragmencie informacje o prawie krakowskim i wymogu sporządzenia testamentu przed sądem gajonym lub urzędem radzieckim, dając świadectwo niestosowania rozwiązań z glosy. Warto nadmienić, że Zwierciadło saskie w glosie oprócz wzmianki o testamencie sporządzanym przed siedmioma świadkami⁴² zawierało informacje, że każdy testament zeznany przed księciem albo przed sądem miał walor prawny⁴³. Dalej glosator Weichbildu zawierał wykaz osób, które nie mogły być świadkami testamentu⁴⁴, wymieniając: kobietę, dziecko, głuchego, niemego, wywołańca, wy-

³⁷ F. Piekosinski wątpił, by projekt został zatwierdzony przez króla, zob.: *Prawa*. 1885, s. 180.

³⁸ Woźniakowa M. 1990, s. 23–24.

³⁹ Mikoła M. 2018, rozdz. IV.

⁴⁰ Ebel F. 2004, s. 478. Wprawdzie Ebel przywołał artykuł dotyczący sukcesji spadkowej (nr 48, ten o darowiznie na łożu boleści w jego edycji nosi nr 18), niemniej jego stanowisko w sprawie rozporządzeń na wypadek śmierci jest jasne.

⁴¹ Przepis ten omówiony w: Schmidt-Recla A. 2011, s. 435–436.

⁴² Jaskier N. 1535, ks. I, art. 8, k. VII v.

⁴³ Jaskier N. 1535, ks. II, art. XXX, k. LXXIII.

⁴⁴ Podobnie glosa do Zwierciadła saskiego, Jaskier N. 1535, ks. II, art. XXX, k. LXXIII.

Tabela 1.

Porównanie brzmienia przepisu o darowiźnie na łożu boleści (oprac. M. Mikuła)

Table 1.

A comparison of regulations concerning deathbed gifts (compiled by M. Mikuła)

Pouczenie dla Wrocławia (1261)*, podobnie wulgata Weichbildu (1499)**	Weichbild wersja sandomierska układu śląsko-małopolskiego	Układ śląsko-małopolski: wersja krakowska oraz <i>Commune incliti</i> Jana Łaskiego; przekłady wulgaty M. Jaskiera oraz P. Szczerbica	Niemiecka wulgata Weichbildu, druk Ch. Zobela 1555
[wedle Pouczenia] 18. Nichein mann noch nichein wip, die nie mach an irme suchebette nicht vorgeben boven drie schillinge an ir erben gelop, noch die vrouwe an ires mannes gelop.	17. Nemo masculus, nec ulla mulier possunt in lecto egritudinis de suis bonis alicui ultra tres solidos dare absque heredum consensus seu voluntate.	[Wedle Statutu Łaskiego] 17. Nemo masculus, nec ulla mulier possunt in loco egritudinis de bonis suis alicui ultra tres solidos dare absque heredum consensu seu voluntate, nec mulier sine consensus mariti.	65. Kein mann aber noch kein weib mögen im siechbeth jres gutes ichts vergeben, das uber fu'nff Schilling wert sey, on der erben urlaub, noch auch ein weib on jres mannes urlaub.

* Źródło: Recht. 1989, s. 4.

** Źródło: Eike von Repgow. 1499, art. LXVI, Blatt LXXX verso.

klętego, banitę, bezecnego. Wspomniano także o opiece testamentowej, egzekutorach, a także o ograniczeniu przedmiotowym testowania — trzecia część dóbr miała być zagwarantowana dla dziedziców ustawowych, mimo że wyrazili zgodę na sporządzenie testamentu⁴⁵. Z kolei w chorobie nie można było zapisać niczego bez zgody krewnych, tak glosator wyjaśnił znaczenie samego przepisu. Koresponduje z tym poglądem treść glosy do Zwierciadła saskiego, gdzie precyzyjnie opisano wymóg zdrowia fizycznego, niezbędny do dokonywania jakichkolwiek przewłaszczeń⁴⁶. Jak już wspomniano na początku artykułu, referując ustalenia J. Wysmułka, praktyka prawna była inna. Dopuszczano sporządzanie testamentów w chorobie, a do chorego jeszcze w pierwszej połowie XV w. przybywali odebrać jego ostatnią wolę rajcy miejscy. Sprzeczność praktyki i brzmienia przepisu będzie jednak pozorna, jeśli przyjmie się interpretację Adriana Schmidt-Recla. Jego zdaniem omawiany przepis nie zabraniał dokonania darowizny na łożu boleści przekraczającej wartość 3 szylingów, lecz umożliwił ją, gdyby do chorego przybyli urzędnicy miejscy⁴⁷. Zauważmy jednak, że na taką interpretację nie pozwala glosa do Weichbildu. Zaczerpnięta z prawa rzymskiego forma sporządzenia testamentu przed siedmioma świadkami, wzmiankowana w glosie do Weichbildu i do Zwierciadła saskiego, także nie była zasadą w miastach polskich. Sam Mikołaj Jaskier, powołując się w Weichbildzie na wilkierz krakowski z 1530 r., wskazał na inne regulacje dotyczące formy testamentu. Glosa do Weichbildu miała zatem w omawianym zakresie niewielkie znaczenie praktyczne. Zbliżone funkcje darowizny na łożu boleści oraz testamentu sprawiły, że w glosie do Weichbildu rozważania na temat testamentu zostały zamieszczone wprost pod omawianym artykułem. Co więcej Mikołaj Jaskier w *Promptuarium* poszerzył znacznie hasło „testament”, pierwotnie lapidarne w *Remissorium* Dietricha von Bocksdorf, wprost stwierdzając, że nie można sporządzać testamentu na śmiertelnej pościeli bez zgody dziedziców (tab. 2). A zatem, przepis pierwotnie do-

⁴⁵ Szczerbic P. 2016, s. 504.⁴⁶ Jaskier N. 1535, ks. I. art. XX, glosa.⁴⁷ Schmidt-Recla A. 2011, s. 435.

Tabela 2.

Porównanie odpowiadających fragmentów w *Remissorium* Dietricha von Bocksdorf i *Promptuarium* Mikołaja Jaskiera (oprac. M. Mikuła)

Table 2.

A comparison of corresponding fragments from Dietrich von Bocksdorf's *Remissorium* and Mikołaj Jaskier's *Promptuarium* (compiled by M. Mikuła)

Dietrich von Bocksdorf, <i>Remissorium</i> (wyd. 1499)*, Blatt ciii verso	Mikołaj Jaskier, <i>Promptuarium</i> (wyd. 1535)**, fol. LXXI
<p>Testamentum Testamentum mit siben mannen gezeüget man ein testament, li. i. arti. viii in prin. gl.; wich. ar. lxiiii. in g. circa fi. Testamentum ob ein man sein testamentum muge machen nach sechsischen recht wich. arti. lxiiii. ibi. habetur pro et contra.</p>	<p>Testamentum Testamentum septem testibus aprobat, li. i. ar. viii; lure muni. ar. lxv. in glo. fina. Testamentaliter disponi potest ne scruius fiat vicino, utpote in erigendis edificiiis, ne officiat lumini alterius, li. ii. ar. xlix. gl. Testamentaliter in lecto aegritudinis sine consensu haeredum, ultra tres solidos dare non potest. lure muni. ar. lxv. et quomodo id sit verum, ibidem glo. vide et alia de donationibus in lecto aegritudinis plura, ibidem comperies et Spe. Saxo. li. i. ar. xxi. Testamentum factum coram principe vel apud acta iudicis habet vim testamenti publici et insinuati, li. ii. ar. xxx. glo. Testamentum coram quot viris et quomodo conditur. lure muni. ar. lxv. glo. Testamenti condendi quales testes esse debent, et an condere testamentum Saxo iure possit, ibidem.</p>

* Źródło: Eike von Repgow. 1499. Jest wysoce prawdopodobne, że Mikołaj Jaskier opracowując *Promptuarium* bazował na niemieckim wydaniu z 1499 r. Podane w źródle odesłania dotyczą Zwierciadła saskiego, w sposób wyraźny zaznaczono Weichbild magdeburksi.

** Źródło: Jaskier Nicolaus. 1535.

tyczący czynności dwustronnych, z czasem adaptowany został do rozporządzeń jednostronnych — testamentów.

Przyjrzyjmy się teraz drugiemu przepisowi proweniencji magdeburkiej. Ortyl ten znalazł się zarówno w niemieckich niesystematycznych zbiorach ortyli, jak również w układzie systematycznym — *Magdeburger Fragen*. Warto zestawić go w wersji niemieckiej oraz przekładzie staropolskim (tab. 3). W *Magdeburger Fragen* skrócona została część pierwsza, polegająca na zadaniu pytania, obecna w całości w niesystematycznym zbiorze ortyli w rękopisie Biblioteki Jagiellońskiej nr 399. Niemniej w obu tekstach niemieckich nie posłużono się terminem testament, natomiast używany był termin *Seelegerät*, wskazujący na donacje pobożne. W przekładzie polskim tłumacz nie miał już wątpliwości, że przepis dotyczy dziedziczenia testamentowego. Również i w tym przypadku nastąpiło przypisanie testamentowi regulacji, która pierwotnie mogła dotyczyć czynności dwustronnych. Co istotne na początku XVI stulecia wątpliwości terminologiczne, stanowiące regułę dla XIV w., są zdecydowanie słabsze⁴⁸.

U progu XVI w. obie wspomniane tu regulacje dotyczyły zakresu przedmiotowego dziedziczenia testamentowego. O ile jednak glosa do Weichbildu wyraźnie rozróżniała dokonywanie rozporządzenia w zdrowiu i chorobie, zasadniczo uniemożliwiając dokonywanie rozporządzeń osobom chorym, a na zdrowych nakładając obowiązek zachowania 1/3 majątku dla

⁴⁸ Por. Loening O. 1906, s. 35.

Tabela 3.

Zestawienie ortylu poświęconego rozporządzeniu majątkiem w *Die Magdeburger Fragen* oraz w przekładzie staropolskim (oprac. M. Mikuła)

Table 3.

A comparison of the ruling about property disposition in *Die Magdeburger Fragen* with its Old-Polish translation (compiled by M. Mikuła)

Wersja systematyczna — <i>Die Magdeburger Fragen</i> XIV/XV w.*, I.12.1; wersja niesystematyczna — rkps Biblioteki Jagiellońskiej 399, 1420 r., k. 129va	Przekład polski, początek XVI w.**
<p>[I.12.1.] Ab eyn man syn erbe unde gut vorgeben mag.</p> <p>Ab eyn man mag gegeben noch syme tode syn gut unde erbe eyner personen, dornoch der andern, deme dritten unde noch irre aller tode an kirchen unde an selgerethe wenden, was recht sey.</p> <p>Hiruff sprechen wir scheppin zcu Magdeburg recht: Eyn man mag syn gegebin stehende erbe, gewonnen erbe unde gut unde varnde habe vor gerichte wol vorgeben, wy manchen personen her wil, von deme eynen uff den andern zcu kommende, ader zcu kirchen adir czu selgerethe, wy her wil. Von rechtis wegen.</p>	<p>[131] Pisalismsy wam, iże człowiek może dać swe dobyte i jidące jimienie i niejidące, komu chce, bez wszej od- [mod] mowy swych przyrodzonych. Tu jeście nas dalej pytali, może-li kto swe dziedzictwo i jimienie po swej śmierci oddać personie jednej, a potem drugiej, trzeciej albo czwartej, a po tych śmierci wszystkich może-li oddać na kościół albo na cerkiew, albo jindzie prze bog w testamencie, albo co jest z prawa prawego maj<dborskiego>.</p> <p>Człowiek może swe dziedzictwo i jimienie dobrze dobyte przed prawem oddać, jele personam chce po jednym drugiemu, albo na kościół, albo gd<zi>e chce w testamencie, jako chce, a to jest z prawa pra<wego>.</p>

** Źródło: Fragen. 1865, s. 124.

** Źródło: Tłumaczenie ortyli. 1970, s. 181–182, to rękopis Ossolińskich. Inne wydania staropolskie: na podstawie tzw. rękopisu ze Skaly z ok. 1500 r. — W.A. Maciejowskiego, w: Historia prawodawstw słowiańskich, t. VI (nr CXL). Z rękopisu krakowskiego z 1501 r. — M. Wiszniewski, w: Historis literatury polskiej, t. V (Kraków 1843, nr CXXX, s. 244). Konkordancja na podstawie: Kałużniacki E. 1886, s. 128, 166, 229; Wislocki W. 1874, s. 159.

krewnych, to w ortylu przywołana została zasada swobody dysponowania dobrami nabytymi. Było to rozwinięcie podziału na dobra rodowe i nabyte, obecnego już w Weichbildzie magdeburskim. W art. 46 układu śląsko-małopolskiego, a więc w przepisie zaczerpniętym z Magdeburskiego prawa ławniczego, rozrózniono dobra nabyte od dziedzicznych (choć jeszcze w zakresie ruchomości i towarów), przewidując swobodę dysponowania tymi pierwszymi⁴⁹. W art. 52 księgi pierwszej Zwierciadła saskiego (uznanym przez papieża Grzegorza XI za *articulus reprobatus*), a także w głosie do tego artykułu, wyraźnie zwracano uwagę na szczególny status dóbr dziedzicznych, wymagając do ich alienacji zgody dziedziców: *Glosa. Primo quaedam sunt bona quae proprium nuncupantur et illa alienare non possunt sine haeredum consensus ut hic in textu*⁵⁰. Swoboda dysponowania dobrami nabytymi znana była w różnych porządkach prawnych, które oddziałując na siebie wzmacniały ją⁵¹.

⁴⁹ *Sin autem vir habuerit bona mobilia aut mercimonia, que sibi propriis laboribus aut prospera fortuna accreverunt, que [s] potest dare in validudine vite sue cuicunque placet, cuiuslibet sine contradicione*, edycja w: Mikuła M. 2018, s. 329.

⁵⁰ Jaskier N. 1535, ks. I. art. 52 glosa, k. XXXIII. Znaczenie glosy Johanna von Bucha w przesyceniu Zwierciadła saskiego nowymi treściami omawia w zakresie testamentu B. Kannowski (Kannowski B. 2007, s. 462–464).

⁵¹ Oddziaływanie prawa polskiego podkreślała K. Bukowska (Bukowska K. 1967, s. 97).

Tradycja prawa sasko-magdeburgskiego jest wyraźna w piętnastowiecznym orzecznictwie Sądu Najwyższego na Wawelu⁵². W wydawanych przez sąd dekretach, w obliczu niemal braku regulacji poświęconych testamentom w prawie magdeburgskim, sięgano do innych przepisów, adaptując je do spraw toczących się na kanwie dziedziczenia testamentowego. Wiele postępowań dotyczyło choćby zapłaty długów spadkodawcy, zatem niezależnie od rodzaju dziedziczenia (*ab intestato* albo testamentowe) rozwiązania były wspólne⁵³. Charakterystyczny dla prawa magdeburgskiego termin przedawnienia roszczeń wynoszący rok i dzień (w znaczeniu rok i sześć tygodni)⁵⁴ wskazywany był przez sąd wawelski także względem roszczeń przeciw spadkobiercom testamentowym⁵⁵. Oznaczało to, że po upływie tego czasu liczonego od otwarcia spadku (śmierci testatora) wygasaly wszelkie roszczenia osób potencjalnie pokrzywdzonych wskutek spisania testamentu. Sąd zwracał uwagę, że nie można dysponować dobrami będącymi przedmiotem niedziału braterskiego — w myśl ogólnej zasady, że jakiegokolwiek alienacje dóbr niewydzielonych wymagają współdziałania osób pozostających w niedziale, albo uprzedniego jego zniesienia⁵⁶. W orzecznictwie dostrzegalne jest respektowanie wymogu zgody krewnych na alienację dóbr dziedzicznych. Jeśliby w testamencie spisanym w wymaganej formie dyspozycji podlegały dobra dziedziczne, na co zgodził się podczas jego sporządzania krewny, nie mógł on po otwarciu spadku oprotestować jego treści⁵⁷. Na tym samym stanowisku stał także sąd wyższy prawa niemieckiego w Poznaniu⁵⁸.

Tradycja prawa sasko-magdeburgskiego odgrywała zatem istotną rolę w kształtowaniu reguł dziedziczenia testamentowego w miastach polskich zwłaszcza poprzez sięganie do istniejących rozwiązań, chociaż pierwotnie nie dotyczyły one spadkobrania testamentowego⁵⁹. Natomiast dostęp do romanizującej glosy do Zwierciadła saskiego i Weichbildu magdeburgskiego, mimo iż zawierała ona passusy poświęcone testamentom, nie oznaczał, że wzorce te znajdowały odzwierciedlenie w praktyce prawnej.

V. Tradycja prawa kanonicznego i rzymskiego

Tradycję prawa kanonicznego w zakresie dziedziczenia testamentowego dostrzec można przede wszystkim w następujących dwóch aspektach: ogólnej idei swobody testowania majątkiem oraz rozpropagowaniu idei testamentu jako jednostronnej czynności prawnej. W prawodawstwie miejskim brak tak promowanej w prawie kanonicznym idei zupełnej swobody testowania⁶⁰. Co więcej prawodawstwo lokalne przeciwstawiało się niej, wprowadzając ograniczenia przedmiotowe i podmiotowe testowania⁶¹. Niewątpliwie jednak to wpływ Kościoła doprowadził

⁵² Obladen M. 2005, s. 206.

⁵³ Decreta. 1995, nr 869 z 4 VIII 1467 r. (Wieliczka).

⁵⁴ Termin ten pojawia się w art. 16 Weichbildu magdeburgskiego w układzie śląsko-małopolskim (numeracja wedle rękopisu gnieźnieńskiego, Archiwum Archidiecezjalne w Gnieźnie, rkp. 104): [16] *De pacis firmitate et de dono infra annum possesso. XVI-Quitquit masculus dat sub banno, si possidebit pacifice et quiete absque arestacione aliqua anno et die, hoc propius et melius optinere potest cum iudice et scabinis, quam ab ipso aliquis possit exbrigare. Quodsi iudex et scabini mortui sunt, quod tamen bene cum aliis fidedignis ad minus duobus scabinis et quatuor viris probitate probatis testimonio [probet], et sic bona sibi donata optinebit*, Edycja w: Mikula M. 2018, s. 321 oraz w bazie „IURA. Źródła prawa dawnego”, www.iura.uj.edu.pl (dostęp 31.12.2019).

⁵⁵ Decreta. 1995, nr 195 z 17 XI 1458 r. (Kraków); Decreta. 1995, nr 334 z 11 VII 1460 r. (Sławków); Decreta. 1995, nr 720 z 4 XI 1465 r. (Kraków); Decreta. 1995, nr 1032 z 20 II 1469 r. (Rzeszów); zob.: Obladen M. 2005, s. 180.

⁵⁶ Decreta. 1995, nr 868 z 27 VII 1467 r. (Rzeszów).

⁵⁷ Decreta. 1997, nr 251 z 26 I 1487 r. (Opatów Wielki); por.: Decreta. 1997, nr 997 z 1507 r. (Wojnicz).

⁵⁸ Ortyle. 1959: Poznań, nr 86 (5).

⁵⁹ Zob.: Sowina U. 2010, s. 188.

⁶⁰ Zagadnienie testamentu w prawie kanonicznym w Polsce (prawo partykularne) omówił Jakub Wysmulek (Wysmulek J. 2015, s. 39 n).

⁶¹ Mikula M. 2010, s. 131–143.

do upowszechnienia jednostronnych rozporządzeń na wypadek śmierci w miejsce znanych prawu sasko-magdeburskiemu darowizn w obliczu śmierci, a wobec idei zupełnej swobody rozporządzania majątkiem pozycjonowane było prawodawstwo lokalne. Niezależnie od tego, że wspomniana idea nie mogła się w pełni ostać, warto stwierdzić, że w rozwoju kultury prawnej w średniowiecznym Królestwie Polskim zdecydowany prym wiodło prawo kanoniczne, a nie rzymskie. Nawet taka instytucja jak ochrona posiadania, przez K. Bukowską wywodzona na gruncie polskim z prawa rzymskiego, została zaadaptowana w XV w. w polskim prawie za pośrednictwem prawa kanonicznego, co wykazał Waław Uruszczak⁶². Niezasadne jest, przynajmniej dla okresu do połowy XVI w., przypisywanie nadmiernej roli wykładom akademickim na Uniwersytecie Krakowskim w szerzeniu systematycznej wiedzy o prawie rzymskim. Pierwsza katedra uniwersytecka, na której wykładane miały być elementy prawa rzymskiego, powstała w 1491 r. Była to katedra reguł prawa, czyli 88 reguł dołączonych do *Liber sextus* Bonifacego VIII. Wprawdzie wiele z nich swój rodowód czerpie z prawa rzymskiego, lecz to znów prawo kanoniczne stanowiło rzeczywisty przedmiot wykładu. Próbę uruchomienia regularnych wykładów prawa rzymskiego podjęto w 1518 r. Katedra Instytucji Justyniana, słabo uposażona i przez to nieatrakcyjna, została erygowana dopiero w 1533 r.⁶³, a wykłady na niej prowadzone były nieregularnie. Nie bez powodu romanista, Hiszpan Piotr Roizjusz żalił się, że w Polsce prawo rzymskie cieszy się takim powodzeniem, jak „zawód futrzarza u Etiopa”⁶⁴. Niemniej prawo rzymskie w XVI w. coraz silniej zaznaczało swą obecność w dziełach prawniczych, w tym w opracowaniach poświęconych prawu miejskiemu.

Pierwszym drukowanym urzędowym zbiorem zawierającym przepisy prawa miejskiego w Królestwie Polskim było dzieło kanclerza Jana Łaskiego, *Commune incliti*. Oprócz licznych aktów prawa ziemskiego zawierało Weichbild magdeburski, Zwierciadło saskie oraz prawo lubeckie⁶⁵. Istotnym dodatkiem tego zbioru okazał się traktat o prawie rzymskim i kanonicznym Mistrza Rajmunda, *Summa legum brevis, levis et utilis*. Jan Łaski wyjaśniał, że należało zamieścić ów traktat z tego względu, że jego wartość użytkowa jako źródła subsydiarnego w obliczu luki w prawie była znaczna. Łaski nadmienił również, że *Summa* stosowana była w niektórych miastach Korony i tym bardziej powinna być wykorzystywana w sądownictwie innych miejscowości. Zestaw zagadnień poświęconych testamentom w *Summie* był obszerny, co ujawnia spis rozdziałów⁶⁶:

„Per testamentum acquiruntur res. Cap. XLIIII [fol. XX verso–XXI]
 Ad testamentum daciendum qui requiruntur. Ca. XLV [fol. XXI–XXI verso]
 Quibus testari et lagari potest. Capitu. XLVII [fol. XXI verso]
 Que res legari poterunt. Capitulum XLVIII [fol. XXI verso–XXII]
 Que res non poterunt legari. Capitulum XLVIII [fol. XXII]
 Quid sit legatum. Capitulum XLIX [fol. XXII]
 Quantum testari possit. Capitulum L [fol. XXII–XXII verso]
 De solenni testamento. Capitulum LI [fol. XXII verso]
 De testibus testamentorum. Capitulum LII [fol. XXII verso]
 Quare fiunt testamenta. Capitulum LIII [fol. XXII verso]
 De institutione heredum. Capitulum LIII [fol. XXIII]

⁶² Uruszczak W. 2012, s. 17–24.

⁶³ Bartel W.M. 1970, s. 173.

⁶⁴ Mikuła M. 2015, s. 356. Problemy w zapewnieniu wykładów prawa rzymskiego w pierwszej połowie XVI w. przedstawił A. Kremer (Kremer A. 2010, s. 480–481).

⁶⁵ Uruszczak W. 2006, s. 115, 125–126.

⁶⁶ Korzystam w tym miejscu umyślnie nie z wydania krytycznego A. Gála, lecz z rozpowszechnionej w pierwszej połowie XVI w. w Polsce edycji zawartej w: *Commune incliti*. 1506; zob. omówienie w: Wysmulek J. 2015, s. 62–66.

De heredibus et hereditate. Capitulum LV [fol. XXIII]
Institutionis modus. Capitulum LVI [fol. XXIII verso]
Exhereditatio heredum. Capitulum LVII [fol. XXIII verso]
Exhereditatio filiarum. Capitulum LVIII [fol. XXIII verso–XXIII]
Substitutio. Capitulum LIX [fol. XXIII–XXIII verso]
Quando quis potest testamentari. Capi. LX [fol. XXIII verso]
Executio testamenti. Capitulum LXI. [fol. XXIII verso]”.

Jak dowodziłem w innym miejscu, *Summa* zastosowana została jako wzorzec w opracowaniu przepisów dziedziczenia testamentowego w Pierwszym statucie litewskim⁶⁷. Nie *Corpus Iuris Civilis*, lecz właśnie ów podręcznik prawa rzymskiego i kanonicznego stanowił niewątpliwą podstawę prac legislacyjnych na Litwie. Rzecz dotyczyła jednak przede wszystkim recepcji tekstu prawnego, celem precyzyjnego ujęcia rozwiązań już wcześniej obecnych w litewskiej praktyce prawnej. W świetle badań J. Wysmółki okazuje się, że odzwierciedlenie w krakowskiej praktyce znalazły opisane przez Mistrza Rajmunda zdroworoządkowe zwyczaje miejskie niekoniecznie wywiedzione z prawa rzymskiego, przykładowo: zakaz wydziedziczenia bliskich bez powodu, sporządzanie testamentu przez chorego, swoboda rozporządzania dobrami nabytymi⁶⁸. Nie ma podstaw, by sądzić, iż to *Summa* poprzedziła powstanie tych zasad w samym Krakowie, choć mogła je petryfikować i uszczegóławiać, jak choćby poprzez pochodzący z justyniańskiej noweli 115 katalog okoliczności uzasadniających wydziedziczenie. Oba zjawiska, litewskie i krakowskie, wskazują, że ostatecznym uzasadnieniem ewentualnej recepcji obcych rozwiązań był pragmatyzm oraz adaptacja do lokalnych warunków. Zachwianie równowagi między rozwiązaniami lokalnymi i pochodzącymi z prawa rzymskiego na rzecz tego ostatniego mogło zresztą skutkować zupełnym odrzuceniem obcych praw, co nastąpiło w przypadku silnie zromanizowanej *Sigismundiny* (1523 r.)⁶⁹.

Jest jednak pewne, że *Summa* oddziaływała na praktykę nie tylko bezpośrednio poprzez kopie rękopiśmienne oraz druk w *Commune incliti*, ale także za pośrednictwem szesnastowiecznych dzieł prawnych, których autorzy z niej czerpali. Pierwszym z nich jest *Farrago actionis*... Jana Cervusa Tucholczyka (pierwsze wydanie w 1531 r., kolejne w latach 1535 i 1539). W tabeli zestawiona została treść *Farrago* poświęcona testamentom ze stosownymi fragmentami *Summy* (tab. 4).

Jak wskazuje powyższe zestawienie, tylko nieliczne fragmenty z *Summy* zostały wprowadzone do podręcznika Jana Cervusa Tucholczyka. Znamienne, że został on napisany z myślą o potrzebach praktycznych. W *Farrago* znalazło się wyjaśnienie, czym jest testament i legat, w jakim celu spisuje się testament, a także kto nie może testamentu sporządzić. Bodaj najistotniejsze było zamieszczenie rozważań o formie testamentu stosowanej w miastach Królestwa Polskiego. Zeznanie testamentu przed organami miejskimi wykluczało konieczność rozważań nad świadkami testamentu. Można zaryzykować przypuszczenie, że Tucholczyk, prawnik-praktyk, pominął w *Farrago* te elementy *Summy*, które nie miały jego zdaniem istotnego znaczenia. Oprócz cytowanych tutaj fragmentów, *Farrago* opatrzone zostało dwoma formularzami testamentów. Znacznym rozszerzeniem *Farrago* jest *Farraginis actionum* wydane przez Jana Cervusa Tucholczyka po raz pierwszy w 1540 r. Dzieło to jest najobszerniejszym traktatem o dziedziczeniu testamentowym w szesnastowiecznym polskim piśmarstwie miejskim. Zgodnie z badaniami Karola Koranyego, a zwłaszcza Władysława Bojarskiego⁷⁰, stosowne fragmenty zaczerpnięte zostały tak z *Summy* Rajmunda, jak również bezpośrednio z kodyfikacji Justyniana.

⁶⁷ Mikula M. 2008, s. 57–84.

⁶⁸ Wysmulek J. 2015, s. 64.

⁶⁹ Regulacje testamentowe tit. XIX–XXI księgi III o rzeczach, Śliwnicki M. 1859.

⁷⁰ Koranyi K. 1930, s. 6; Bojarski W. 1989, s. 53.

Tabela 4.

Porównanie treści *Farrago* Jana Cervusa Tucholczyka z *Summą* Mistrza Rajmunda
(oprac. M. Mikuła)

Table 4.

A comparison of the contents of Jan Cervus's *Farrago* with Master Raymond's *Summa*
(compiled by M. Mikuła)

<i>Farrago actionis</i> (1535)*	<i>Summa</i> Mistrza Rajmunda (wyd. 1506)**
Testamentum est voluntatis libere et sane mentis iusta sententia de eo quod quis post mortem suam fieri vult cum institutione here[fol. 72]dis dictum testamentum, quasi testatio mentis id est voluntatis que mutatoria est, usque ad extremum vitae.	De primo testamentum est voluntas libere et sane mentis iusta sententia de eo quod quis post mortem suam fieri vult cum institutione heredis [...] autem testamentum quasi testatio mentis, et voluntatis, non tamen quilibet, sed solum illa que hereditates disponit, et illa est mutatoria usque ad extremum vite [...]
Legatum autem est donatio a defuncto relicta ab herede prestanda.	Legatum est donatio quedam a defuncto relicta ab herede prestanda. [...]
Duplex est testamentum. Solenne in quo secundum leges septem testes viri honesti esse debent et se manu propria subscribet, vel sigilla sua appendere. Simplex vel privatum in quo requiruntur tres testes vel duo tantum, secundum canones cum appositione sigilli civitatis, vel principis. Quia in ore duorum aut trium stabit omne verbum, et ita consuetudo Poloniae habet. Solent etiam domini consules postulate duos scabinos cum notario, aut aliquando tres ad infirmos mittere coram quibus suam extremam ordinavit voluntatem.	De solenni testamento. In solenni testamento debent esse secundum leges septem testes viri honesti qui manibus suis se subscribant, vel sigilla sua appendant. Sed in privato et in simplici testamento requiruntur tres testes, secundum vero canones duo vel tres, et in hac parte legibus derogatur, quod duo vel tres testes in omni testamento sufficiunt. [...] Sufficit tamen aliquando in testamento unum sigillum principis vel civitatis pro corroboracione testamenti. [...]
Varie cause testamentorum nam fiunt. 1. Propter salutem animarum locis piis. 2. Propter naturalem obligationem filiiis. 3. Propter coniugalem amorem uxoris. 4. Propter sanguinis unionem propinquis, 5. Propter Deum pauperibus, 6. Propter obsequium famulis. 7. Propter evitanda homicidia inimicicias, li[fol. 72 verso]tes, et controversias, ne inter propinquos de hereditatibus defuncto relictis post mortem testatoris oriantur.	Fiunt etiam testamenta [2] piis locis propter animarum salute. [4] Fiunt filiiis propter naturalem obligationem. [3] Fiunt et uxoris, propter coniugalem amorem. [5] Fiunt et propinquis propter sanguinis unionem. [6] Fiunt pauperibus propter Deum. [7] Fiunt et famulis propter eorum obsequium etc. [1] Testamenta fiunt, ne lites et controversie de hereditatibus a defuncto relictis post mortem testatoris oriantur, que tamen ut frequenter fiunt, ymmo quando quod magne immicitie et homicidia ex illis sequuntur.
Quindecim personae nequerunt testari. Vero. Testari nequeunt impubes religiosus. Filiusfamilias, morte damnatus, et obses. Prodigus et stultus, dubius servus, furiosus. Crimine damnatus, cum muto surtus et ille qui maiestatem lesit, sic cecus et ipse. Impubes. Impubes, id est, masculus autem quattuordecim et femina ante duodecimum annum, quia usum discretionis non habent nec heredem quem instituant in testamento. [...]	Testamentum potest facere omnis homo, exceptis personis XV versus. Testari nequeunt impubes, religiosus, filiusfamilias, morte damnatus, et obses. Prodigus, et stultus, dubius, servus, furiosus. Crimine damnatus, cum muto, surdus, et ille, qui maiestatem lesit, sic cecus et ipse. Glosa. Impubes in minor annis masculus vel femina, quia usum discretionis non habet, etiam quia heredem non habet, quem in testamento debet instituire. [...]

* Źródło: Cervus Tucholiensis Johannes. 1535.

** Źródło: Commune incliti. 1506.

Wspomniani badacze stwierdzili, że o ile trzy wydania *Farrago* miały walor praktyczny i dydaktyczny (sam Tucholczyk o takim celu wspomina w swej książce), to *Farraginis* (1540, 1542, 1546, 1587, 1607) było dziełem o ambicjach naukowych i teoretycznych, w którym autor dał popis swej znajomości prawa rzymskiego. Również i w tym przypadku zestawmy poruszane zagadnienia tym razem z polskojęzycznym podręcznikiem prawa miejskiego Bartłomieja Groickiego *Tytuły prawa majdeburskiego* (pierwsze wydanie w 1567 r.)⁷¹ (tab. 5).

Katalog zagadnień poruszanych w *Farraginis* jest bardzo obszerny. Tymczasem Groicki nie przekładał dosłownie Tucholczyka, lecz zdecydował się na wybór zagadnień najistotniejszych, które przedstawiał niekiedy w oryginalny sposób. Odnosił się mniej do nadto przesyconych kodyfikacją justyniańską *Farraginis* (przykładowo pominął abstrakcyjne rozważania nad spisaniem testamentu na tabliczkach) i podkreślił rolę rozwiązań znanych z prawodawstwa krakowskiego. Groicki, pisząc praktyczny podręcznik prawa miejskiego, skorzystał zatem selektywnie z *Farraginis*, odrzucając wywody w praktyce miast polskich zupełnie nieprzydatne⁷². W piarstwie prawniczym tego okresu zauważyć więc można różnorodne podejścia — od zamieszczania w dziełach informacji ściśle praktycznych, do tworzenia traktatów bardzo silnie zależnych od *Corpus iuris civilis* i od *Summy* Mistrza Rajmunda, w znacznej mierze w warunkach polskich teoretycznych. Analogicznie było w przypadku prawa ziemskiego — nie bez znaczenia jest fakt, że największą popularnością w szesnastowiecznej praktyce prawa ziemskiego cieszyły się prosto zredagowane kompendia prawa polskiego pióra Jana Herburtu, a nie erudycyjny, przesycony wątkami prawa rzymskiego traktat Jakuba Przyłuskiego⁷³.

Krystyna Bukowska dowodziła recepcji prawa rzymskiego w orzecznictwie sądu wyższego w Krakowie w XVI–XVIII w. Posiłkowanie się przykładowymi dekretnami sądu wawelskiego z przeciągu trzech stuleci może sprawiać wrażenie, że w całym tym okresie rozwiązania podobne do prawa rzymskiego występowały z tą samą intensywnością. Tak jednak nie było. Już na początku wywodu poświęconego rozporządzeniom na wypadek śmierci autorka ta zauważa, że przypadki (wyjątkowe) sporządzenia testamentu wobec siedmiu świadków, jak to przewidywała *Summa* Mistrza Rajmunda i glosa do Weichbildu magdeburskiego, pochodzą dopiero z wieku XVII⁷⁴. Przypadków takich brak także w piętnastowiecznym orzecznictwie tego sądu. Kolejnym obszarem oddziaływania prawa rzymskiego mógł być bazujący na justyniańskiej noweli 115 katalog okoliczności dopuszczających wydziedziczenie, obecny w omawianej już literaturze prawniczej. Jednakże K. Bukowska przyznała, że była w stanie wskazać wyłącznie jeden przypadek z orzecznictwa krakowskiego sądu wyższego, w którym podana była przyczyna wydziedziczenia córki⁷⁵. To zbyt mało, by stwierdzić, czy i jak przepisy znane z noweli oddziaływały na orzecznictwo sądu wawelskiego, niemniej katalog zawarty w noweli mógł stanowić pomoc praktyczną. Również zachówek, instytucja znana prawu rzymskiemu, której celem było zagwarantowanie części majątku spadkowego dziedzicom koniecznym, przełamując tym samym wolę testatora, pojawia się niewątpliwie w orzecznictwie Sądu Najwyższego dopiero w XVII w.⁷⁶ Niewykluczone, że nastąpiło to pod wpływem siedemnastowiecznej literatury prawniczej, odwołującej się do prawa rzymskiego. W prawodawstwie lo-

⁷¹ We wcześniejszych *Artykułach prawa majdeburskiego* Groicki ograniczył się do streszczenia fragmentów Weichbildu magdeburskiego i Zwierciadła saskiego, zob.: s. 56–57 wg wydania z 1565 r.

⁷² W dziele innego pisarza prawa miejskiego, Jana Cerasinusa Kirsteina, zagadnienie testamentu pojawia się w kontekście ustanowienia opiekuna dla małoletnich (Kirstein J.C. 1557, s. nlb. 39, 44) oraz przy okazji analizy omawianego już przepisu o zakazie darowania na łożu boleści rzeczy przekraczających wartość trzech szelągów (Kirstein J.C. 1557, s. nlb. 50).

⁷³ Uruszczak W. 2013, s. 171–172.

⁷⁴ Bukowska K. 1967, s. 93.

⁷⁵ Bukowska K. 1967, s. 99.

⁷⁶ Bukowska K. 1967, s. 100.

Tabela 5.

Porównanie treści *Farraginis* Jana Cervusa Tucholczyka z *Tytułami prawa majdeburskiego* Bartłomieja Groickiego (oprac. M. Mikuła)

Table 5.

A comparison of the contents of Jan Cervus's *Farrago* with Bartłomiej Groicki's *Tytuły prawa majdeburskiego* (compiled by M. Mikuła)

<i>Farraginis</i> (wyd. 1546)*	<i>Tytuły prawa majdeburskiego</i> (I wyd. 1567)	Uwagi
definicja testamentu k. 109v–110v	definicja testamentu (wydanie: Groicki B. 1954, s. 177–178)	silna zależność <i>Tytułów od Farraginis</i>
testament wojskowy k. 111–112	testament wojskowy (wyd. Groicki B. 1954, s. 178)	jw.
testament prywatny k. 111	testament domowy (wyd. Groicki B. 1954, s. 178)	<i>Tytuły</i> : lapidarnie
sporządzanie testamentów wobec siedmiu świadków k. 112v–113	sporządzenie testamentu wedle praw pospolitych — za głosem do IM art. 65 (wyd. Groicki B. 1954, s. 178–179)	w obu dziełach tożsama liczba świadków
kto może być świadkiem k. 117–117v	kto może być świadkiem (wyd. Groicki B. 1954, s. 178)	<i>Tytuły</i> : lapidarnie
—	zasady sporządzania testamentu w Krakowie (wyd. Groicki B. 1954, s. 178–179)	—
zdolność czynna i jej wykluczenia k. 113v–117	wykluczenia w zdolności czynnej testowania (wyd. Groicki B. 1954, s. 179–181)	silna zależność <i>Tytułów od Farraginis</i>
na czym może być spisany k. 117v–118	—	—
powody sporządzenia testamentu k. 118	powody sporządzenia testamentu (wyd. Groicki B. 1954, s. 181)	silna zależność <i>Tytułów od Farraginis</i>
definicje dziedzictwa i dziedziców, powołanie dziedzica k. 110v, 118–123	obowiązek wskazania wszystkich dzieci (wyd. Groicki B. 1954, s. 182)	w <i>Tytułach</i> krakowska praktyka prawna**
pogrobowiec k. 123	pogrobowiec (wyd. Groicki B. 1954, s. 182)	w <i>Tytułach</i> powołane <i>Zwierciadło saskie</i>
wydziedziczenie k. 123–124v	wydziedziczenie (wyd. Groicki B. 1954, s. 182–184)	silna zależność <i>Tytułów od Farraginis</i>
wady testamentu k. 125–125v	wady testamentu (wyd. Groicki B. 1954, s. 184–185)	<i>Tytuły</i> : wybiórczo
przyjęcie spadku k. 125v–126v	—	—
inwentarz k. 126v–127	—	—
nabycie spadku k. 127–128	—	—
definicja kodycyłu k. 128–128v	—	—
definicja legatu k. 128v–129v	—	—
ograniczenia przedmiotowe w oparciu o Weichbild k. 129v–130	ograniczenia przedmiotowe w oparciu o Weichbild z głosem oraz <i>Zwierciadło saskie</i> (wyd. Groicki B. 1954, s. 185–186)	w <i>Tytułach</i> szerzej
konstytucja piotrkowska o ograniczeniach w legatach pia causa z 1510 r. k. 130	ograniczenia przedmiotowe w oparciu o wilkierz krakowski (wyd. Groicki B. 1954, s. 186–187)	odmienne treści
kto może a kto nie być spadkobiercą k. 130v–131	ograniczenie bierno zdolności dziedziczenia (wyd. Groicki B. 1954, s. 187–188)	<i>Tytuły</i> : wybiórczo

<i>Farraginis</i> (wyd. 1546)*	<i>Tytuły prawa majdeburskiego</i> (I wyd. 1567)	Uwagi
zachówek (czwarta część) k. 131v	—	—
wielość zapisobiorców k. 131v–132	—	—
roczny termin wykonania testamentu k. 132, 132v	roczny termin wykonania testamentu, obowiązki egzekutorów, nagrody za wykonanie poleceń (wyd. Groicki B. 1954, s. 188–189)	w <i>Tytułach</i> szeroki opis, zgadza się tylko termin
kary za pogwałcenie woli testatora k. 132–132v	—	—
legat: żywności, sprzętów domowych, dla Żydów, pogan i heretyków k. 132v–133v	—	—
zapłata długów, kar? k. 133v–134	—	—
—	właściwość sądów świeckich (wyd. Groicki B. 1954, s. 190)	—
formularz testamentu k. 134–134v	—	—
formuła odwołania testamentu k. 135	—	—
—	formularz testamentu przed sądem (wyd. Groicki B. 1954, s. 190–191)	—
—	formularz testamentu zamkniętego (wyd. Groicki B. 1954, s. 191–193)	—
—	formularz aktykacji testamentu zamkniętego (wyd. Groicki B. 1954, s. 193–194)	—

* Źródło: Cervus Tucholiensis Johannes. 1546.

** Na tę praktykę zwraca uwagę K. Bukowska (Bukowska J. 1967, s. 95–96).

kalnym regulacje zbliżone do zachowku pojawiają się w wilkierzu poznańskim z 1598 r., pewne podobieństwa odnaleźć można także w projekcie krakowskim z 1544 r. Zweryfikować należy także wpływ rozwiązań romanistycznych na treść wilkierza krakowskiego z 1530 r. sugerowanych przez wspomnianą badaczkę. Upatrywanie recepcji prawa rzymskiego w ustaleniu szczególnej formy testamentu na czas zarazy jest chybione, skoro potwierdza takie testamenty praktyka pierwszej połowy XV w.⁷⁷ Warto dodać, że testament taki nie był wzmiankowany w *Summie* Mistrza Rajmunda. Wprawdzie przewidziane w niej były testamenty spisane samodzielnie, opatrzone podpisami lub pieczęciami świadków, to jednak szukanie w tym podręczniku źródeł dla uregulowanego w wilkierzu z 1530 r. testamentu zapieczętowanego i przechowywanego przez urząd miejski także jest niepewne. Warto odwołać się do ustaleń J. Wyszmułki, który stwierdził, że już pod koniec XIV w. spisana treść ostatniej woli dostarczana była w Krakowie do urzędu radzieckiego w formie karteczek (*notula*), a z 1405 r. zachował się testament zamknięty, przeznaczony do otwarcia przed radą przez egzekutorów⁷⁸. Czy już wtedy *Summa* mogła oddziaływać na praktykę rady krakowskiej, pozostaje wyłącznie w sferze domysłów. Sądzę jednak, że to potrzeba rozporządzenia w obliczu śmierci, w niecodziennych okolicznościach, jak w przypadku zarazy, decydowała o wykształceniu się pewnej praktyki. Poprzedzała ona zazwyczaj w kulturze prawnej średniowiecza spisane regulacje prawne⁷⁹. Warto podkreślić, że czym innym będzie recepcja formalna, polegająca na szukaniu w obcych tekstach

⁷⁷ Wyszmułek J. 2015, s. 96–97.

⁷⁸ Wyszmułek J. 2015, s. 81, 91.

⁷⁹ We Wrocławiu przywilej królewski z 1485 r. przewidywał sporządzenie testamentu podczas zarazy wobec dwóch osób wiarygodnych oraz pisarza, Obladen M. 2005, s. 174.

prawnych stosownych sformułowań do ujęcia już istniejących reguł, czym innym recepcja nieznannej regulacji. W wilkierzu z 1530 r. w przypadku formy testamentu z pewnością nie mamy do czynienia z recepcją wcześniej nieznannej regulacji.

Nie należy zatem nadmiernie przeceniać wpływu prawa rzymskiego na piętnasto- i szesnastowieczną praktykę prawną w sprawach testamentowych. Rozpropagowanie romanizującej glosy przez Jaskiera, chęć ujawnienia erudycji w piśarstwie prawniczym XVI w. oddziaływały na kulturę prawną. Jednak w praktyce to nie wątki prawa rzymskiego, a rozwiązania prawa magdeburskiego i regulacje lokalne stanowiły istotne podstawy orzekania. Nawet podobieństwa piętnastowiecznej krakowskiej praktyki z *Summą* dotyczyły przede wszystkim opisanych przez Rajmunda zwyczajów miejskich, a nie rozwiązań prawa justyniańskiego.

VI. Tradycja prawodawstwa lokalnego

Odwołanie do prawa rzymskiego było dopuszczalne wyłącznie w przypadku braku rozwiązania w prawie miejskim. I choć, jak zostało to wyżej omówione, korpus rozwiązań prawa rzymskiego dostępny w miastach był obszerny, to jednak odpowiednio adaptowane przepisy prawa sasko-magdeburskie, a zwłaszcza prawodawstwo lokalne, pełniły rolę zasadniczą. Dzie dziczenie testamentowe było przedmiotem regulacji w XIV–XVI w. w Bydgoszczy (1534), Ciężkowicach (1550), Kazimierzu koło Krakowa (1559), Krakowie (1342, 1358, 1530)⁸⁰, Lwowie (1444), Myślenicach (1551), Olkuszu (1483) i Poznaniu (przed 1462, 1540, 1559, 1598)⁸¹. Podejmowano w nich zagadnienia zdolności czynnej i biernej w zakresie dziedziczenia testamentowego, przedmiotu rozporządzenia, formy, a także fałszerstwa i skutków sprzeczności rozporządzenia z prawem. Incydentalnie pojawiały się zagadnienia ustanowienia opieki w testamencie oraz wykonania ostatniej woli, a także zapewnienia części obowiązkowej dla krewnych, niepodlegającej dziedziczeniu testamentowemu. Szczegółową analizę zawartości statutów prawa spadkowego, ich fluktuacji i wzajemnej zależności miałem okazję podejmować już w innym miejscu⁸². Tutaj ograniczę się wyłącznie do analizy przyczyn tych regulacji.

Znakomita większość regulacji spadkowych miała na celu wprowadzenie obostrzeń i granic silnie promowanej przez Kościół swobody testowania, mając na uwadze interes rodziny oraz miasta. Z tego powodu na mocy wilkierza krakowskiego z 1530 r., stanowiącego wzorzec dla innych miast (Ciężkowic, Myślenic, Poznania), rozporządzanie nieruchomościami na szkodę krewnych bez uzyskania ich zgody (w pierwszej kolejności zstępnych, a w przypadku ich braku wstępnych) przez chorego oraz za pomocą testamentów zapieczetowanych składanych do urzędu miejskiego było nieważne⁸³. Jeszcze o krok dalej szły przepisy ciężkowickie z 1550 r., którymi w ogóle zawężono krąg uprawnionych do dziedziczenia na podstawie testamentu chorego wyłącznie do najbliższych krewnych. Dalszą gwarancją było zapewnienie dziedzicom koniecznym zachowku. Uprawnienia dziedziców do 1/3 dóbr, o czym wspominała już glosa do art. 65 Weichbildu, zagwarantowane były w rozbudowanym systemie zachowku w wilkierzu

⁸⁰ Warto wspomnieć jeszcze o żądaniach krakowskiego pospólstwa z 1521 r., by testamenty i ich wykonywanie były zgodne z prawem magdeburskim (Mikuła M. 2014, s. 55).

⁸¹ Bydgoszcz (AGAD, MK, t. 100, k. 148v–150 z 10 VI 1566 r.); Ciężkowice (Mikuła M. 2013, s. 241–245 z 24 XII 1550 r.); Kazimierz (Prawa. 1885, nr 178 z 10 VII 1559 r.); Kraków (Kodeks. 1879, nr 25 z 13 X 1342 r., nr 32 z 7 XII 1358 r. (także w: Akta. 1872, nr 6); Prawa. 1885 nr 17 z 18 X 1521 r. oraz nr 43 z 11 VIII 1530 r.); Lwów (Akta. 1875, nr 104 z 16 VII 1444 r.); Myślenice (Kutrzeba J.W. 1900, s. 112 z 1551 r.); Olkusz (Materiały. 2014, nr 1612 [dawna sygnatura: teczka P 170] z 11 XI 1483 r.); Poznań (Wilkieze. 1966, nr 4, 5, 59 przed rokiem 1462 oraz 116 z 19 IX 1598 r.; Przywileje. 1994, nr 116 z 10 III 1540 r. oraz 150 z 4 I 1559 r.).

⁸² Mikuła M. 2014, s. 33–63.

⁸³ Prawa. 1885, nr 109, §12: *Hereditates tamen et bona immobilia testamentis in lecto aegritudinis confectis etiam occlusis et obsignatis, ad officiumque impositis, alienari a propinquis non poterunt; id enim contra iura et aequitatem fieri videretur.*

poznańskim z 1598 r. w przypadku zapisu sum na nieruchomościach. Zdaniem K. Bukowskiej był to wyraz recepcji prawa rzymskiego⁸⁴.

Kolejnym istotnym celem regulacji było ograniczenie przechodzenia nieruchomości w ręce instytucji kościelnych. Przepisy te uchwalane dla Krakowa (1358 r.)⁸⁵, Lwowa (1444 r.) i Olkusza (1483 r.) nie pozwalały instytucjom kościelnym objąć własności nieruchomości. Miały być one sprzedane i dopiero tak uzyskane pieniądze trafiały do legatariuszy. Ponadto prawo olkuskie wymagało zgody rajców na sporządzanie zapisów na rzecz instytucji kościelnych. Zapisy sum na nieruchomościach na rzecz instytucji kościelnych przewidywał wilkierz krakowski z 1530 r. i inne zależne od niego wilkierze miejskie.

Trzecim podstawowym obszarem regulacji było doprecyzowanie formy testamentu. Wszystkie odnotowane unormowania wyływały z ogólnej zasady prawa magdeburgskiego dokonywania istotnych przewłaszczeń przed ławniczym sądem gajonym albo przed urzędem miejskim. Oprócz tej zasadniczej formy, wymienianej choćby w wilkierzach poznańskich z 1462 r. i 1540 r., bydgoskim z 1534 r. (opierającym się na poznańskim z ok. 1462 r.) oraz olkuskim z 1483 r. przewidziane zostały w laudum krakowskim z 1530 r. testamenty tajne, opatrzone pieczęcią spadkodawcy i wciągnięte do ksiąg miejskich jeszcze za jego życia. Ponadto opracowano specjalne przepisy na czas zarazy (Kraków 1530, Kazimierz 1559). Zgodnie z wilkierzem z 1444 r. we Lwowie testament można było sporządzić przed wójtem, dwoma ławnikami i pisarzem miejskim także w domu testatora. Nie jest wykluczone, że jednym z powodów dążenia do zapewnienia wyłączności sporządzania testamentów z udziałem ławy lub rady miejskiej była chęć zagwarantowania dochodów kancelaryjnych.

Pozostałe regulacje poświęcone były utrzymywaniu w mocy niewadliwych części testamentu (wada fragmentaryczna nie przesądzała o braku mocy całego rozporządzenia; Kraków 1530, Poznań 1559, Poznań 1598), uznaniu osób łamiących testamenty za gwałcicieli prawa pospolitego (Kraków 1530, Poznań 1559). Pewnego wyjaśnienia wymaga zakwalifikowanie do regulacji testamentowych zatwierdzonego przez króla wilkierza krakowskiego z 1342 r. J. Wymulek wykluczał wprowadzenie zasad ustanowienia opieki nad małoletnimi dziećmi na wypadek wyruszenia w podróż z zakresu dziedziczenia testamentowego, argumentując, że w połowie XIV w. w Królestwie Polskim testament był domeną zastrzeżoną dla regulacji w prawie kościelnym⁸⁶. Zauważmy jednak, że źródło wprost informuje o dwóch sytuacjach: chorobie wzbudzającej lęk przed śmiercią oraz wyruszeniu w podróż: *Si contingeret, quod homo ita infirmus efficeretur, quod timendum esset de vita sua, vel si proponeret visitare limina sanctorum aut recipere se ad vias longinquas, vel vltra mare [...]*⁸⁷. Wyznaczenie opieki w testamencie stanowiło w czasach jedną z jego cech charakterystycznych. Dowodem tego są obszernie passusy w *Obronie sierot i wdów* Bartłomieja Groickiego, poświęcone opiece testamentowej (zwłaszcza rozdz.: I.2, I.4, I.5, II.3), a także podjęcie tego problemu w projekcie ordynacji o postępowaniu prawnym dla Krakowa z 1544 r. (to jest możliwość wyznaczenia opiekuna przez urząd radziecki, jeśli nie został wskazany w testamencie). Podobnie jak omawiany artykuł Weichbildu o darowiznie na łożu boleści i ortyl magdeburgski w sprawie dóbr nabytych, również i ta regulacja weszła w skład regulacji testamentowych.

Sąd Wyższy Prawa Magdeburgskiego w Krakowie nakazywał uwzględniać obowiązujące przepisy prawa. Brane pod uwagę było prawodawstwo lokalne, poparte autorytetem króla, ale także w niektórych przypadkach wystarczający mógł okazać się zwyczaj. Najwięcej odesłań do

⁸⁴ Bukowska K. 1967, s. 99–100.

⁸⁵ W regulacji wprost pojawia się termin testament: *Sed qui testare uel testamentum facere decreuerint, ipsi uel executores huius testamenti [...]*, Kodeks. 1879, nr 32, z 7 XII 1358 r.

⁸⁶ Wymulek J. 2015, s. 89; odmiennie Wyrozumsk B. 1995, s. 89.

⁸⁷ Kodeks. 1879, nr 25 z 13 X 1342 r.

rozwiązań szczególnych dotyczyło formy testamentu. Skuteczność rozporządzenia w agonii nieruchomościami w Dębicy sąd wawelski uzależnił od uchwalenia przez miasto stosownego *laudum*, które byłoby zatwierdzone przez króla⁸⁸. Wedle innego orzeczenia, tylko wydanie przez króla przywileju dla Krasnegostawu, zgodnie z którym wystarczające byłoby spisanie testamentu wobec dwóch lub więcej rajców, nie zaś na posiedzeniu rady miejskiej, pozwoliłoby uznać za ważne tak sporządzone testamety⁸⁹. Do Sądu Najwyższego w Krakowie trafiła także sprawa z Nowego Targu, gdzie spisano testament przed jednym rajcą i wójtem. W tym przypadku reakcja sądu była analogiczna — sporządzenie testamentu w takim trybie byłoby możliwe wyłącznie, jeśli zostałoby to przewidziane w przywileju królewskim⁹⁰. Co więcej potwierdzenie przez właściciela miejscowości testamentu spisanego wobec czterech świadków, w tym dwóch ławników, nie było wystarczające, by zapewnić moc tak wyrażonej ostatniej woli⁹¹. Natomiast za twierdzenie przez króla spisanego na łożu śmierci testamentu mieszczanina krakowskiego jak najbardziej⁹². Na tle przykładów potwierdzających jednoznaczne stanowisko tego sądu zwracają uwagę dwa dekrety kierowane do Biecza i Sandomierza, czyli miast odznaczających się zaawansowanym prawodawstwem lokalnym. Aktykacja testamentu do księgi testamentów w Sandomierzu, choćby był spisany tylko w obecności dwóch ławników, była czynnością wystarczającą, by nabył on waloru prawnego⁹³. Z kolei zwyczaj spisywania w Bieczu testamentów wobec wójta i trzech ławników został uznany za prawnie wiążący przez sąd na Wawelu: [*testamentum*] *coram advocato et scabinis tribus condidit iuxta civitatis vestre consuetudinem*⁹⁴. W orzeczeniu dotyczącym Żarnowca sąd wymagał jednak, by zwyczaj zawarty został w „prawach”, czyli jak można sądzić, w formie spisanej: *extunc si consuetudo talis apud vos tenetur, et iura desuper habetis, et quod huiusmodi testamenta ferabantur aliis, tunc tale hoc testamentum et Barbare servari debet, de forma iuris*⁹⁵ (podkreślenie — M.M.). Mimo istnienia pewnych różnic w cytowanych wyrokach, ich cechą wspólną było poszanowanie dla prawa lokalnego.

VII. Testament w „polskim prawie miejskim”: projekt krakowskiej ordynacji o postępowaniu przed organami miejskimi z 1544 r.

Bartłomiej Groicki pisał: „Gdzie w Krakowie mieście główniejszym tej Korony, już to tak u sądów zachowują, i wszędy to tak po wszyskiej Koronie chować mają”⁹⁶. Z tego względu uzasadnione będzie uznać za wzorzec regulacji testamentowych w „polskim prawie miejskim” projekt krakowskiej ordynacji poświęconej postępowaniu przed organami miejskimi. Zawierał on nie tylko przepisy procesowe, ale także liczne regulacje prawa materialnego, w tym wykorzystany został dotychczasowy dorobek prawodawczy dla Krakowa. Ten rozbudowany akt zawierał osobny rozdział (XVI) poświęcony sporządzaniu testamentów (*De testamentis condendis seu ordinandis. Caput XVI*). Już w §181 (wedle wydania F. Piekosińskiego⁹⁷) zaznaczono, że testamety sporządzane być mogły wyłącznie zgodnie z prawodawstwem miejskim.

⁸⁸ Decreta. 1995, nr 742 z 3 I 1466 r. (Dębica).

⁸⁹ Decreta. 1995, nr 744 z 22 I 1466 r. (Krasnystaw).

⁹⁰ Decreta. 1997, nr 356 z 1489 r. (Nowy Targ).

⁹¹ Decreta. 1997, nr 253 z 17 II 1487 r. (Bronowice Polskie).

⁹² Decreta. 1995, nr 482 z 27 VIII 1462 r.: *Zint auch daz sulche testament, dy am tobtette gemacht warden in deme gemeynen gespreche, czu Pyothrcow gebrochin seyn, alz denne daz uns unsir gnediger her der Konig in seynen koniglichin bryfin offfinbar schreibit*. Takie przypadki znane są także z wieku XVI (Bukowska K. 1967, s. 94–95).

⁹³ Decreta. 1997, nr 984 z 1507 r. (Sandomierz).

⁹⁴ Decreta. 1997, nr 214 z 5 IV 1486 r. (Biecz).

⁹⁵ Decreta. 1997, nr 237 z 13 XI 1486 r. (Żarnowiec).

⁹⁶ Groicki B. 1560, s. nlb. 2.

⁹⁷ Prawa. 1885, nr 109 z 1544 r.

Podjęto w niej następujące zagadnienia: formy, w tym testamentów w czasie zarazy oraz warunków nieważności testamentów spisanych przez notariuszy publicznych, rozporządzenia dobrami dziedzicznymi i nieruchomościami na łożu boleści, ograniczeń w obciążaniu dóbr nieruchomości zapisami, egzekutorów testamentu, inwentarza majątku, opieki, postępowania w przypadku prób naruszenia postanowień testamentowych, a także sytuacji prawnej wdowy.

Przewidziano spisanie testamentu albo na łożu boleści, albo przed radą miejską w obecności burmistrza i przynajmniej dwóch rajców i pisarza, albo wreszcie przed sądem miejskim wobec wójta, przynajmniej trzech ławników i pisarza miejskiego. Nawiązując do wilkierza z 1530 r. wspomniano o testamentach tajnych pod pieczęcią (§181) oraz o możliwości sporządzenia testamentów w czasie zarazy poza radą lub ławą (§184). Ostatnia wola wyrażona w obecności trzech albo czterech wiarygodnych krewnych następnie miała zostać zeznana przed urzędem radzieckim pod przysięgą. Jeśliby natomiast testament został spisany, należało złożyć go w kancelarii miejskiej i następnie także potwierdzić przez świadków pod przysięgą. Testamenty sporządzane w czasie zarazy miały być w pełni zgodne z prawem miejskim⁹⁸. W projekcie ordynacji krakowskiej z 1544 r. wyraźnie widać starania o zapewnienie wyłączności organów miejskich do kontroli spadkobrania testamentowego (§186). Testamenty sporządzone przed notariuszem publicznym i świadkami nie miały waloru skuteczności, nawet jeśli testatorem była osoba duchowna, o ile przedmiotem rozporządzenia były dobra podlegające jurysdykcji miejskiej. Warto dodać, że rok wcześniej — w 1543 r. na sejmie krakowskim uchwalona została konstytucja rozstrzygająca kwestię właściwości sądów świeckich i kościelnych, m.in. w sprawach o testamenty. Przyjęto w niej, że testamenty sporządzone przed urzędami świeckimi nie mogą być rozstrzygane w sądach kościelnych, chyba że zawarto w nich rozporządzenia na rzecz Kościoła⁹⁹.

Wiele uwagi poświęcono gwarancjom dla dziedziców koniecznych. Potwierdzono ogólną zasadę znaną z wilkierza z 1530 r., zgodnie z którą majątkiem dziedzicznym i nieruchomościami nie można było rozporządzać w testamentach sporządzanych na łożu boleści, tak jawnych, jak i tajnych, na szkodę dziedziców. Można natomiast było w takich okolicznościach zapisywać sumy na nieruchomościach, w tym na cele pobożne (§182). Nie oznaczało to jednak, że swobodnie można było bez ograniczeń obciążać nieruchomości zapisami pieniężnymi. W ordynacji krakowskiej, w obszernym §183 stwierdzono, że zapisy pieniężne na nieruchomościach nie rzadko przekraczały ich wartość dwukrotnie. Z tego względu zezwolono, by zapisami na cele pobożne i na inne słuszne cele można było obciążać trzecią część dóbr¹⁰⁰, jeśliby żyli prawi zstępni albo wstępni testatora¹⁰¹. W przypadku obciążeń nieruchomości zapisami, gdyby żyli wyłącznie krewni boczni, tym ostatnim przypadać miała czwarta część zapisów na dobrach. W ordynacji nie pojawia się pojęcie części obowiązkowej (*pars legitima*) oznaczającej zachowek¹⁰². Nie można całkiem wykluczyć, że na regulacje te, będące wyrazem potrzeb praktyki,

⁹⁸ Przepis doprecyzowano w kolejnej wersji projektu, Prawa. 1885, nr 109 z 1544 r., s. 178.

⁹⁹ Volumina. 2000, s. 253: „A testament, który by uczynił przed nami albo też przed którymkolwiek innym sądem albo prawem świeckim ziemskim, grodzkim, miejskim, wiejskim, wójtem i przysiężniki, takowy nie ma nic ku duchownemu prawu zależeć, ani mają ony w duchowne prawo pożywać, chyba jeśli co kościołowi”.

¹⁰⁰ Na sejmie korczyńskim w 1437 r. ustalono w prawie ziemskim możliwość swobodnego dysponowania trzecią częścią dóbr dziedzicznych. Niejednokrotnie wskazywano zatem trzecią część majątku jako tę, która może podlegać nieskrepowanym dyspozycjom testatora: *Salvo eo, quando de bonis immobilibus testamentum facere voluerit, hoc non, nisi sanus in corpore existens, duntaxat de tertia parte hujusmodi facere poterit juxta suae arbitrium voluntatis, tamen quod sit compos rationis, et usum loquelae non amittit* (Jus polonicum. 1831, s. 240). O. Balzer wskazuje, że uchwała została podjęta w 1437 r., zob.: Balzer O. 1891, s. 58 (nr 124 w katalogu).

¹⁰¹ [...] *qui itaque haeredes descendentes vel ascendentes in linea recta habuerit, licitum et permissum illi erit terciam partem bonorum pro suo arbitrio per inscriptionem summae pecuniariae ad pia opera at alios honestos vsus conuertere, duabus partibus suis successoribus relictis.*

¹⁰² Por.: Bukowska K. 1967, s. 99–100.

mogły mieć wpływ wzorce z prawa rzymskiego. Warto jednak zauważyć, że regulacja dotyczyła wyłącznie zapisów na nieruchomościach, poza tym w przypadku krewnych w linii prostej na rzecz krewnych zagwarantowane było 2/3 dóbr, a nie 1/3, jak to przewidywała nowela 18 (przywołana przez Rajmunda w *Summie*)¹⁰³. Z prawem rzymskim zgadza się natomiast czwarta część wolna od zapisów dla krewnych bocznych. Warto zauważyć, że w regulacji poznańskiej z 1598 r. rozwiązania rzymskie zostały zaadaptowane także do zapisów na dobrach, a części zarezerwowane dla krewnych odpowiadały przewidzianym w prawie rzymskim.

Nawiązując do jeszcze czternastowiecznych regulacji opieki, w ordynacji uznanie znalazła zasada, zgodnie z którą w przypadku braku ustanowienia opiekuna małoletnich dzieci w testamencie, jeśli nie było dorosłego krewnego zmarłego po mieczu, który *ex lege* mógłby przejąć te obowiązki, władny wyznaczyć opiekuna był urząd radziecki (§187). Wspomniano także o możliwości ustalenia opieki w przywileju królewskim (§189). W uzupełnieniu projektu dodano do tego paragrafu zasady sporządzania sprawozdania z opieki.

Egzekutorem mógł zostać wyłącznie mężczyzna podlegający prawu miejskiemu, posesjonat znany dziedzicom oraz wierzycielom (§185). Egzekutorzy za wiedzą rajców przygotowywali inwentarz majątku zmarłego, pozostawiając jedną kopię pod pieczęcią w urzędzie miejskim, druga z kolei była używana przez opiekunów podczas zarządu majątkiem w czasie małoletniości podopiecznych (§188). Wedle ordynacji egzekutorzy w porozumieniu z urzędem radzieckim, a w ich braku sami rajcy, brali w sekwestr dobra spadkowe, gdyby zaszło niebezpieczeństwo, że wbrew woli spadkobiercy będą one przejmowane przez osoby trzecie (§190). Dobra te miały być wydane wyłącznie osobom do tego uprawnionym — zgodnie z wolą spadkodawcy¹⁰⁴. Jak można wywnioskować z całości regulacji, do obowiązków egzekutora należało zapewnienie wdowie spokojnego posiadania dóbr mężowych do czasu wypłaty jej sum posagowo-wiennych (§191), a także wypłat stosownych legatów na cele pobożne (§193)¹⁰⁵. Gdyby natomiast powstał spór między spadkobiercami zmarłego i egzekutorami, do czasu jego prawnego zakończenia w posiadanie dóbr po spadkodawcy miał wchodzić urząd radziecki (§192)¹⁰⁶. Regulacje poświęcone testamentom w ordynacji z 1544 r. zbierała zatem dotychczasowe doświadczenia krakowskiej praktyki prawnej.

VIII. Podsumowanie

W połowie XVI w. polskie prawo miejskie w zakresie dziedziczenia testamentowego czerpało z kilku tradycji prawnych. Wpływ Kościoła katolickiego na rozwój jednostronnych rozporządzeń ostatniej woli jest niewątpliwy, niemniej propagowany przez niego zakres wolności testowania obwarowany został w prawie miejskim licznymi ograniczeniami podmiotowymi i przedmiotowymi. Choć pierwotnie prawo magdeburskie nie знаło testamentu i posługiwało się rozporządzeniami między żyjącymi na wypadek śmierci, to ogólne zasady prawa magdeburskiego wykorzystane zostały na potrzeby dziedziczenia testamentowego. Taka adaptacja widoczna była choćby na przykładzie przepisu o darowiznach na łożu boleści, który z czasem obudowany został głosem zawierającą rozważania o testamencie. Ponadto inne ogólne zasady, np. termin przedawnienia roszczeń wynoszący rok i sześć tygodni, rozciągane były na dziedziczenie testamentowe, czego świadectwem są *decreta* wydawane przez sąd na Wawelu. W podjętych analizach starałem się pokazać, że dostęp do regulacji prawa rzymskiego nie przesądzał o jego szerokiej recepcji. Nawet na poziomie prac prawniczych jego użycie było

¹⁰³ Litewski W. 2003, s. 335.

¹⁰⁴ W uzupełnieniu projektu zaznaczono, że w przypadku pozwu, w którym podważono testament, już pierwsze posiedzenie sądu miało być zawite (termin peremptoryjny), lecz z prawem wniesienia apelacji.

¹⁰⁵ W uzupełnieniu projektu skasowano ten przepis.

¹⁰⁶ W uzupełnieniu projektu skasowano ten przepis.

ograniczone, zwłaszcza w podręcznikach niezbędnych w praktyce prawnej. Nie oznacza to, że rozwiązania prawa rzymskiego nie znalazły w ogóle zastosowania w miejskiej praktyce prawnej, czego może dowodzić poznańska regulacja zachowku lub uporządkowanie okoliczności uzasadniających wydziedziczenie. To właśnie praktyka ukazująca rzeczywiste potrzeby społeczne prowadziła do kształtowania zwyczajów, które ujmowane były z czasem w formie aktów prawnych. Regulacje dotyczące dziedziczenia testamentowego, powstające dla miast już od połowy XIV w. (Kraków 1342 i 1358 r.), reglamentowały swobodę testowania, miały stanowić tamę dla odpływu nieruchomości miejskich w ręce kościelne, zapewniały dochód ławie i radzie z tytułu monopolizacji czynności prawnych przed organami miejskimi i oczywiście gwarantowały równowagę między interesami najbliższych członków rodziny testatora a zasadą swobodnego dysponowania majątkiem. Szeroki zestaw regulacji znany jest z projektu krakowskiego z 1544 r. i jest on przede wszystkim wynikiem procesu kształtowania rozwiązań adekwatnych do potrzeb miast polskich. Z tego względu, próbując odpowiedzieć na pytanie, jaka była treść prawa testamentowego w polskim prawie miejskim, odwołano się do treści tego projektu. Pomimo iż nie wszedł w życie, to jednak w przypadku testamentów zawarte w nim regulacje opierały się na już obowiązujących przepisach oraz krakowskiej praktyce prawnej. Ta z kolei miała stanowić wzorzec dla innych miast Korony. Można zatem traktować projekt jako ujęcie modelowe, a skonfrontowanie z nim praktyki prawa spadkowego zarówno w samym Krakowie, jak i w innych miastach, będzie dostarczać cennych danych o jednym, choć niejednorodnym polskim prawie miejskim doby przedrozbiorowej¹⁰⁷.

Adres Autora:

dr hab. Maciej Mikula
Zakład Prawa Kościelnego i Wyznaniowego
Wydział Prawa i Administracji
Uniwersytet Jagielloński
ul. Gołębia 9
31-007 Kraków
maciej.mikula@uj.edu.pl
<http://orcid.org/0000-0001-6708-004X>

BIBLIOGRAFIA

Źródła archiwalne

AGAD. [Archiwum Główne Akt Dawnych], MK [Metryka Koronna], t. 100.
AP Wrocław [Archiwum Państwowe we Wrocławiu], OB [Oddział w Bolesławcu], AM Zgorzelec [Akta miasta Zgorzelca], sygn. 26.

Źródła i opracowania publikowane

„IURA. Źródła prawa dawnego”, www.iura.uj.edu.pl (dostęp 31.12.2019).
Akta. 1872. *Akta grodzkie i ziemskie z czasów Rzeczypospolitej Polskiej z archiwum tak zwanego bernardyńskiego we Lwowie w skutek fundacyi śp. Alexandra hr. Stadnickiego*, t. 3, Lwów.
Akta. 1875. *Akta grodzkie i ziemskie z czasów Rzeczypospolitej Polskiej z archiwum tak zwanego bernardyńskiego we Lwowie w skutek fundacyi śp. Alexandra hr. Stadnickiego*, t. 5, Lwów.
Arnold Jürg. 1965. *Das Erbrecht der Reichsstadt Esslingen*, Stuttgart.
Balzer Oswald. 1891. *Corpus iuris Polonici medii aevii. Program wydania zbioru ustaw polskich średniowiecznych oraz regesta tychże ustaw*, Lwów.

¹⁰⁷ Por. rozważania M. Mikołajczyka, który uzasadnia, że mimo odrębności istniała jedna procedura kryminalna w miastach (Mikołajczyk M. 2013, s. 566–567).

- Bartel Wojciech Maria. 1970. *Dzieje Wydziału Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego przed reformą kollarajowską*, „Krakowskie Studia Prawnicze”, t. 3.
- Bartoszewicz Agnieszka. 2012. *Piśmienność mieszczkańska w późnośredniowiecznej Polsce*, Warszawa.
- Bily Inge, Carls Wieland, Gönczi Katalin. 2011. *Sächsisch-magdeburgisches Recht in Polen. Untersuchungen zur Geschichte des Rechts und seiner Sprache*, Ius Saxonico-Maideburgense in Oriente, 2, Berlin.
- Bojarski Władysław. 1989. *Jan Jelonek Cervus z Tucholi. Z dziejów prawa rzymskiego w Polsce. Prawo prywatne materialne*, Toruń.
- Bukowska Krystyna. 1967. *Orzecznictwo krakowskich sądów wyższych w sporach o nieruchomości miejskie (XVI–XVIII w.)*. Studium z historii prawa rzymskiego w Polsce, Warszawa.
- Carls Wieland. 2011. *Rechtsquellen Sächsisch-magdeburgischen Rechts*, [w:] *Sächsisch-magdeburgisches Recht in Polen. Untersuchungen zur Geschichte des Rechts und seiner Sprache*, Ius Saxonico-Maideburgense in Oriente, 2, Berlin, s. 69–109.
- Cervus Tucholiensis Johannes. 1535. *Farrago civilium actionum ad formam Juris Maydeburgen[sis] pro co[n]suetudine in Regno Polo[niae] iampride[m] recepta ac observata*, Cracoviae.
- Cervus Tucholiensis Johannes. 1546. *Farraginis Actionum Iuris Civilis et provincialis, Saxonici, Municipalisq[ue] Maydeburgensis Libri septem...*, Cracoviae.
- Commune incliti. 1506. *Commune incliti Poloniae Regni privilegium constitutionum et indultum*, wyd. I. Lascius, Cracoviae.
- Decreta. 1995. *Decreta iuris supremi Magdeburgensis castri Cracoviensis: die Rechtssprüche des Oberhofs des deutschen Rechts auf der Burg zu Krakau*, [Bd. 1:] 1456–1481, red. L. Łysiak, K. Nehlsen-von Stryk, Frankfurt am Main.
- Decreta. 1997. *Decreta iuris supremi Magdeburgensis castri Cracoviensis. Bd. 2: 1481–1511*, red. L. Łysiak, K. Nehlsen-von Stryk, Frankfurt am Main.
- Ebel Friedrich. 2004. *Das spreke wy vor eyn recht... Versuch über das Recht der Magdeburger Schoppen*, [w:] F. Ebel, *Unseren fruntlichen grus zuvor: Deutsches Recht des Mittelalters in mittel- und osteuropäischen Raum. Kleine Schriften*, red. A. Fijal, H.-G. Leuchte, H.-J. Schiewer, Köln [u.a.], s. 423–511.
- Eike von Reggow. 1499. *Sachsenspiegel: Lehnrecht. Add: Weichbild*. Dietrich von Bocksdorf: *Remissorium*, Augsburg (Johann Schönsperger, 9 Oct.).
- Estreicher Stanisław. 1928. *Nieznanne teksty oryli magdeburskich*, [w:] *Studia staropolskie. Księga ku czci Aleksandra Brücknera*, Kraków, s. 112–126.
- Faszination Stadt. 2019. *Faszination Stadt. Die Urbanisierung Europas im Mittelalter und das Magdeburger Recht*, red. G. Köster, Ch. Link, Dresden.
- Fragen. 1865. *Die Magdeburger Fragen*, red. J.F. Behrend, Berlin.
- Gönczi Katalin, Carls Wieland, współpr. Bily Inge. 2013. *Sächsisch-magdeburgisches Recht in Ungarn und Rumänien. Autonomie und Rechtstransfer im Donau- und Karpatenraum*, Ius Saxonico-Maideburgense in Oriente, 3, Berlin.
- Groicki Bartłomiej. 1560. *Ustawa placej u sądów*, Kraków.
- Groicki Bartłomiej. 1565. *Artykuły prawa majdeburskiego*, Kraków.
- Groicki Bartłomiej. 1953. *Porządek sądów i spraw miejskich prawa majdeburskiego w Koronie Polskiej*, Biblioteka Dawnych Polskich Pisarzy-Prawników, t. 1, red. K. Koranyi, Warszawa.
- Groicki Bartłomiej. 1954. *Tytuły prawa majdeburskiego*, Biblioteka Dawnych Polskich Pisarzy Prawników, t. 3, red. K. Koranyi, Warszawa.
- Ivanusa Nataliia. 2017. *Frauen im sächsisch-magdeburgischen Recht. Die Rechtspraxis in kleinpolnischen Städten im 16. Jahrhundert*, Studien zur Ostmitteleuropaforschung, 38, Marburg.
- Jaskier Nicolaus. 1535. *Iuris Provincialis quo Speculum Saxonum vulgo nuncupatur Libri tres...*, Cracoviae.
- Jus Polonicum. 1831. *Jus polonicum, codicibus veteribus manuscriptis et editionibus quibusque collatis*, wyd. J.V. Bandtkie, Varsaviae.
- Justyniarska-Chojak Katarzyna. 2008. *Spadkobranie w rodzinach mieszczkańskich województwa sandomierskiego w XVII wieku*, [w:] *Rodzina i gospodarstwo domowe na ziemiach polskich*

- w XV–XX wieku. *Struktury demograficzne, społeczne i gospodarcze*, red. C. Kuklo, Warszawa, s. 283–294.
- Justyniarska-Chojak Katarzyna. 2009. *Wydzielnictwo w testamentach mieszczańskich z województwa sandomierskiego (w XVI–XVII wieku)*, „Almanach Historyczny”, t. 11, s. 17–20.
- Kaluźniacki Emil. 1874. *Die polnische Recension der Magdeburger Urtheile und die einschlägigen deutschen, lateinischen und czechischen Sammlungen*, Sitzungsberichte der phil.-hist. Classe der Kaierischer Akademie der Wissenschaften, Bd. 111.
- Kannowski Bernd. 2007. *Die Umgestaltung des Sachsenspiegelrechts durch die Buch'sche Glosse*, Monumenta Germaniae Historica. Schriften, 56, Hannover.
- Karpiński Andrzej. 1995. *Kobieta w mieście polskim w II poł. XVI i w XVII w.*, Warszawa.
- Kirstein Jan Cerasinus. 1557. *Enchiridion aliquot locorum communium iuris Mayenburgensis*, Cracoviae.
- Kitowski Piotr. 2015. *Sukcesja spadkowa w mniejszych miastach województwa pomorskiego w II połowie XVII i XVIII wieku. Studium prawnohistoryczne*, Warszawa.
- Kodeks. 1879. *Kodeks dyplomatyczny miasta Krakowa 1257–1506*, cz. 1, wyd. F. Piekosiński, [w:] *Monumenta Medii Aevi Historica*, t. V, Kraków.
- Koranyi Karol. 1930. *Johannes Cervus Tucholiensis i jego dzieła (z dziejów praw obcych i literatury prawniczej w Polsce)*, „Przewodnik Historyczno-Prawny”, t. 1, s. 1–30.
- Kremer Andrzej. 2010. *Pedro Ruiz de Moros — hiszpański profesor prawa rzymskiego Akademii Krakowskiej w XVI wieku*, [w:] *Vetera novis augere. Studia i prace dedykowane Profesorowi Waclawowi Uruszczakowi*, t. I, red. S. Grodziski, D. Malec, A. Karabowicz, M. Stus, t. I, Kraków, s. 479–490.
- Kulturelle Vernetzung. 2018. *Kulturelle Vernetzung in Europa: Das magdeburger Recht und seine Städte. Wissenschaftlicher Begleitband zur Ausstellung „Faszination Stadt“*, red. G. Köster, Ch. Link, H. Lück, Dresden.
- Kutrzeba J.W. 1900. *Myślenice. Notatki do historii miasta Myślenic*, Kraków.
- Liber Vetustissimus. 2018. *Liber Vetustissimus Gorlicensis. Das älteste Görlitzer Stadtbuch. Najstarsza księga miejska zgorzelecka. 1305–1416 (1423), część II (1343–1389)*, oprac. K. Fokt, Ch. Speer, M. Mikula, Fontes Iuris Polonici. Prawo Miejskie, t. VI, Kraków.
- Litewski Wiesław. 2003. *Rzeczymskie prawo prywatne*, wyd. 5, Warszawa.
- Loening Otto. 1906. *Das Testament im Gebiet des Magdeburger Stadtrechtes*, Breslau.
- Lück Heiner. 1998. *Sachsenspiegel und Magdeburger Recht. Europäische Dimensionen zweier mitteldeutscher Rechtsquellen*, Aduvat in itinere, 5, Hamburg.
- Lück Heiner. 2015. *Die Anfänge des Magdeburger Stadtrechts und seine Verbreitung in Europa. Strukturen, Mechanismen, Dimensionen*, „Sachsen und Anhalt”, t. 27, s. 179–200.
- Maciejowski Waclaw Aleksander. 1858. *Historia prawodawstw słowiańskich*, t. VI, Warszawa.
- Materiały. 2014. *Materiały do Kodeksu Dyplomatycznego Małopolski*, t. V, Kraków; <http://www.kodeks.pau.krakow.pl/dokumenty.html> (dostęp 20.01.2020).
- Mikołajczyk Marian. 2013. *Proces kryminalny w miastach Małopolski XVI–XVIII wieku*, Prace naukowe Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, 2979, Katowice.
- Mikula Maciej. 2008. *Wpływ „Summa utriusque iuris” Mistrza Rajmunda na regulację dziedziczenia testamentowego w statucie litewskim (1529 r.)*, „Czasopismo Prawno-Historyczne”, t. 60, z. 2, s. 57–86.
- Mikula Maciej. 2010. *Zakres przedmiotowy spadkobrania testamentowego w Statutach Litewskich*, „Krakowskie studia z historii państwa i prawa”, t. 3, s. 131–143.
- Mikula Maciej. 2013. *O reformie prawa miejskiego w XVI wieku: ciężkowska uchwała o prawie prywatnym i administracji*, „Krakowskie Studia z Historii Państwa i Prawa”, t. 6, z. 3, s. 229–245.
- Mikula Maciej. 2014. *Statuty prawa spadkowego w miastach polskich prawa magdeburzkiego (do końca XVI wieku)*, „Z Dziejów Prawa”, t. 7, s. 33–63.
- Mikula Maciej. 2015. *Roizjusz Piotr (ur. ok. 1505 r., zm. 26 IV 1571 r.)*, [w:] K. Ożóg, K. Fokt, M. Mikula, M. Zdanek, D. Wójcik-Zega, K. Kuras, *Profesorowie Wydziału Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego*, t. I: 1365–1780, red. W. Uruszczak, Kraków.

- Mikuła Maciej. 2016. *Die Modifizierung des Erb- und Familienrechts im Magdeburger Weichbildrecht (Einführung zum Thema)*, [w:] *Judiciary and Society between Privacy and Publicity, 8th Conference on Legal History in the Baltic Area*, red. D. Janicka, Toruń, s. 329–344.
- Mikuła Maciej. 2018. *Prawo miejskie magdeburskie (Ius municipale Magdeburgense) w Polsce XIV–pocz. XVI w. Studium o ewolucji i adaptacji prawa*, wyd. 2, Kraków.
- Moniuszko Adam. 2011. *Statut–konstytucja–wyrok–zwyczaj. Kilka uwag o tradycji prawnej i jej przekazywaniu w Rzeczypospolitej szlacheckiej XVI–XVII wieku*, [w:] *Tradycja — metody przekazywania i formy upamiętnienia w państwie polsko-litewskim, XV–pierwsza połowa XIX w. Materiały XIX konferencji Komisji Lituanistycznej przy Komitecie Nauk Historycznych PAN w dniach 21–22 września 2010*, red. U. Augustyniak, Warszawa, s. 103–113.
- Obladen Margret. 2005. *Magdeburger Recht auf der Burg zu Krakau: Die güterrechtliche Absicherung der Ehefrau in der Spruchpraxis des Krakauer Oberhofs*, Berlin.
- Oestmann Peter. 2013. *Rec.: Adrian Schmidt-Recla, Kalte oder warme Hand? Verfügungen von Todes wegen im mittelalterlichen Referenzrechtsquellen, Böhlau Verlag, Köln–Weimar 2011 (Forschungen zur deutschen Rechtsgeschichte, 29)*, „Zeitschrift der Savigny-Stiftung für Rechtsgeschichte. Germanistische Abteilung”, Bd. 130, s. 655–660.
- Ortyle. 1959. *Ortyle sądów wyższych miast wielkopolskich z XV i XVI wieku*, wyd. W. Maisel, [w:] *Pomniki prawa polskiego*, red. A. Vetulani, *Dział III: Prawo miejskie*, red. Z. Kaczmarczyk, t. I, Wrocław.
- Pauli Lesław. 1961a. *Jan Kirstein Cerasinus (1507–1561). Krakowski prawnik doby Odrodzenia. Studium z dziejów praw obcych i literatury prawniczej w Polsce*, Kraków.
- Pauli Lesław. 1961b. *Z badań nad źródłami dzieł prawniczych Bartłomieja Groickiego*, [w:] *Miscellanea iuridica złożone w darze Karolowi Koranyiemu w czterdziestolecie pracy naukowej*, red. K. Bukowska, Warszawa, s. 83–109.
- Pauli Lesław. 1980. *Die polnische Literatur des Magdeburger Rechts im 16. Jahrhundert*, [w:] *Studien zur Geschichte des sächsisch-magdeburgischen Rechts in Deutschland und Polen*, red. D. Willoweit, W. Schich, *Rechtshistorische Reihe*, 10, Frankfurt am Main–Bern–Cirencester/U.K.
- Piper Henning. 1960. *Testament und Vergabung von Todes wegen im braunschweigischen Stadtrecht des 13. Bis 17. Jahrhunderts*, Braunschweiger Werkstücke. Veröffentlichungen aus Archiv, Bibliothek und Museum der Stadt. Herausgegeben von Bert Bilzer und Richard Moderhack, 24, Braunschweig.
- Prawa. 1885. *Prawa, przywileje i statuta miasta Krakowa (1507–1795)*, t. I, z. 1, wyd. F. Piekosiński, Kraków.
- Przywileje. 1994. *Przywileje miasta Poznania XIII–XVIII w.*, wyd. W. Maisel, do druku przyg. A. Gąsiorowski, Poznań.
- Recht. 1989. *Magdeburger Recht, Bd. II: Die Rechtsmitteilungen und Rechtssprüche für Breslau, Teil 1: Die Quellen von 1261 bis 1452*, wyd. F. Ebel, *Mitteldeutsche Forschungen*, 89/II/1, Köln–Wien.
- Schmidt-Recla Adrian. 2011. *Kalte oder warme Hand? Verfügungen von Todes wegen im mittelalterlichen Referenzrechtsquellen*, *Forschungen zur deutschen Rechtsgeschichte*, 29, Köln–Weimar.
- Sowina Urszula. 1991. *Najstarsze sieradzkie testamenty mieszczańskie z początku XVI wieku. Analiza źródłoznawcza*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, R. XXXIX, nr 1, s. 3–25.
- Sowina Urszula. 2002. *Wdowy i sieroty w świetle prawa w miastach Korony w późnym średniowieczu i wczesnej nowożytności*, [w:] *Od narodzin do wieku dojrzałego. Dzieci i młodzież w Polsce, cz. 1: Od średniowiecza do wieku XVIII*, red. M. Dąbrowska, A. Klonder, Warszawa, s. 15–28.
- Sowina Urszula. 2006. *Testamenty mieszczan krakowskich o przekazywaniu majątku w późnym średniowieczu i w wczesnej nowożytności*, [w:] *Sociální svět středověkého města*, red. M. Nodl, *Colloquia mediaevalia Pragensia*, 5, Praha, s. 173–183.
- Sowina Urszula. 2010. *Testamenty krakowskie z przełomu średniowiecza i nowożytności wobec zasad dziedziczenia według prawa magdeburskiego*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, R. LVIII, nr 2, s. 185–188.
- Szczerbic Paweł. 2016. *Speculum Saxonum, albo Prawo saskie i magdeburskie, porządkiem obieca- dla z łacińskich i niemieckich egzemplarzów zebrane a na polski język z pilnością i wiernie*

- przełożone*, t. II, wyd. G.M. Kowalski, Bibliotheca Iagiellonica, Fontes et Studia, t. 29, Kraków.
- Śliwnicki Maciej. 1859. *Jurium constitutionumque Sigismundinarum proposita a Mathia Śliwnicio descriptio: e codice antiquo adhuc ignoto opera Antonii Sigismundi Helcelli praefixo proemio nunc primum edita*, wyd. A.Z. Helcel, Cracoviae.
- Tłumaczenie ortyli. 1970. *Najstarsze staropolskie tłumaczenie ortyli magdeburskich*, cz. 2, wyd. J. Reczek, W. Twardzik, Warszawa.
- Uruszczak Waław. 2012. *Spoliatus ante omnia restituendus. Znaczenie prawa kanonicznego w rozwoju ochrony posiadania*, [w:] *Possessio ac iura in re. Z dziejów prawa rzeczowego*, red. M. Mięka, W. Peksa, K. Stolarski, wyd. 1, Kraków, s. 17–24.
- Uruszczak Waław. 2013. *Historia państwa i prawa polskiego*, t. I: (966–1795), wyd. 2, Warszawa.
- Uruszczak Waław. 2006. „*Commune incliti Poloniae Regni privilegium constitutionum et indultuum*”. *O tytule i mocy prawnej Statutu Łaskiego z 1506 roku*, [w:] *Prace poświęcone pamięci Adama Uruszczaka*, red. J. Halberda, M. Hosowicz, A. Karabowicz, Prace Instytutu Prawa Własności Intelktualnej UJ, 96, Kraków, s. 115–135.
- Volumina. 2000. *Volumina Constitutionum*, t. 1: 1493–1549; t. 2: 1527–1549, wyd. W. Uruszczak, S. Grodziski, I. Dwornicka, Warszawa.
- Wilkierze. 1966. *Wilkierze poznańskie. Część I — administracja i sądownictwo*, wyd. W. Maisel, [w:] *Pomniki prawa polskiego*, red. A. Vetulani, *Dział III: Prawo miejskie*, red. Z. Kaczmarczyk, t. III/1, Wrocław–Warszawa–Kraków.
- Wisłocki Władysław. 1874. *Kodeks pilzneński ortyłów magdeburskich*, Rozprawy Akademii Umiejętności, t. 2.
- Wiszniewski Michał. 1843. *Historia literatury polskiej*, t. V, Kraków.
- Włodek Zofia. 1980. *Catalogus Codicum Manuscriptorum Medii Aevi Latinorum qui in Bibliotheca Jagellonica Cracoviae Asservantur*, vol. 1, Wrocław.
- Woźniakowa Maria. 1990. *Sąd asesorski koronny. 1537–1795. Jego organizacja, funkcjonowanie i rola w dziejach prawa chełmińskiego i magdeburskiego w Polsce*, Warszawa.
- Wyrozumka Bożena. 1995. *Kancelaria miasta Krakowa w średniowieczu*, Kraków.
- Wysmulek Jakub. 2011. *Wills as Testimony of Marriage Contracts in Late Medieval Krakow*, [w:] *Law and Marriage in Medieval and Early Modern Times, Proceedings of the Eight Carlsberg Academy Conference on Medieval Legal History 2011*, red. P. Andersen, K. Salonen, H. Moller Sigh, H. Vogt, Copenhagen, s. 187–197.
- Wysmulek Jakub. 2015. *Testamenty mieszczan krakowskich (XIV–XV wiek)*, Warszawa.
- Zander Herbert. 1929. *Das Rote Buch der Stadt Görlitz (1305–1416)*, Leipzig.

The legal traditions influencing testament regulations in the towns
of the Kingdom of Poland in the 14th–16th c.:
Magdeburg Law, canon law, Roman law and local legislation

The article is aimed at exploring the sources of testament regulations in Polish towns which were granted their charters on the basis of the Magdeburg Law in the mid-16th c. Tracing the evolution of testament regulations, the author highlights the special role of the Magdeburg Law and local legislation, and demonstrates that despite the lack of testament regulations, the initial practice was to adapt regulations pertaining to other issues and to apply them by analogy. This is visible in both the evolution of the legal text, which was supplemented with new fragments applying to testamentary inheritance, and the judicature of the High Court of Magdeburg Law in Cracow. Canon law also had an indisputable impact on testamentary inheritance, by propagating the freedom of disposing of one's property. This issue is discussed in detail along with the

key regulations of local origin, in order to highlight limitations in bequeathing property to Church institutions. In the analysis of the tradition of Roman law the author stresses that certain similarities between some local solutions and those found in the Code of Justinian cannot be treated as proof of the reception of Roman law, especially when local regulations were based on common sense, and he questions the hypothesis that the rules of making last wills during epidemics resulted from the reception of Roman solutions. He concludes that local regulations, dictated by practical needs, resulted from customary solutions which preceded the rules recorded in municipal statutes and privileges. As a model of testament regulations in the “Polish municipal law” (to use Bartłomiej Groicki’s term) the author uses the 1544 draft codification for Cracow, which was finally not put into effect, but contained detailed regulations originating from the earlier laws and customs of the town.

Proofread by
Izabela Szymańska